

Piątek 5. stycznia 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 200 Mk  
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 4000 Mk  
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 4500 Mk  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 6000 Mk  
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954  
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 18

## Targi o rządy w Polsce.

Dymisja Jastrzębskiego zapoczątkowaniem rekonstrukcji gabinetu. -- Przygotowania Węgier do wojny z Czechosłowacją. -- Nowaczyński aresztowany.

### 60.000 POLAKÓW WRACA Z NIEMIEC DO POLSKI.

Warszawa. Zgodnie z pertraktacjami polsko-niemieckimi powinno powrócić z Niemiec do Polski do 10. bm. 15.000 rodzin polskich, liczących około 60.000 osób, nie licząc że w Niemczech, szczególnie w Westfalii znajduje się jeszcze około 100 tysięcy rodzin polskich. Ministerstwo przemysłu i handlu w przewidywaniu tego powrotu wniosło do sejmu projekt ustawy o przyznaniu kredytu 500 milionów mk. na zakupy gospodarcze, na cele handlowo-przemysłowe, na organizacje ekonomiczne i t. d. dla powracających.

### MOBILIZACJA W TURCYI.

Londyn. (Pat) Dzienniki donoszą że Snyrnny o ogłoszeniu mobilizacji czterech roczników armii tureckiej. Lada chwila oczekiwane jest powołanie pod broń dwóch następujących roczników.

### SKAZANIE KOMUNISTÓW W POZNA- NIU.

Poznań. (Pat) Przed tutejszym trybunałem karnym stawało kilku komunistów, między nimi Karol Pyzik, Jan Karpowicz i l. oskarżeni o to, że kolportowali pisma o treści antypaństwowej. Po przeprowadzeniu rozprawy skazano Pyzika na 2 lata fortocy, a Karpowicza na 4 lata więzienia.

### KONFERENCJA W SPRAWIE NOWELI DO USTAWY PRASOWEJ.

Warszawa. W najbliższym czasie ma się odbyć konferencja międzyministerialna w sprawie noweli do ustawy prasowej przy udziale przedstawicieli prasy. Celem tej konferencji ma być ustalenie zasad, na których opierać się będzie polskie ustawodawstwo prasowe.

## Trzęsienie ziemi w Czeli.



W południowej Ameryce, w Czeli, naglego wstrząsu zalało brzeg morski na olbrzymiej przestrzeni, zmywając potężnym nurtem z ziemi wszystko, co stało mu na przeszkodzie. Rycina nasza przedstawia port Coquimbo, który został zniszczony do szczętu gwałtownym zalewem wzburzonego morza.

## KIJOWSKI JARMARK KONTRAKTOWY

organizowany przez najpoważniejsze organizacje państwowe, handlowo-przemysłowe, gospodarcze i kooperacje. 29996

15 luty — 1 kwiecień 1923.

Przedstawicielstwa komitetu jarmarku w biurach „Floty Ochotniczej“ w całej R. S. F. S. R i zagranicą.

Przedstawicielstwo na Polskę: Warszawa, Jasna 25. Hotel „Victoria“.

# Psychologia polityki narodowej demokracji a chwila obecna.

Przemówienie obronne czy programowe E. Niewiadomskiego jest objawem zbyt symptomatycznym, by w związku z nim nie poświęcić parę uwag psychice, której jest właśnie symptomem, psychice endeckiej w polityce.

Żądza władzy jest naturalnym instynktem każdej partii politycznej, i żadnej z nich za złe tego brać nie można. Podstawą jednak wszelkich zamierzeń rządzenia jest jasne zdanie sobie sprawy z tego, czego się chce; nie wystarczy widać, czego się nie chce, musi się mieć jasny pogląd na to, czego się istotnie chce. Nie wystarczy program negatywny, musi się mieć program pozytywny.

Jeśli rzucimy okiem na działalność endecką jako grupy czynnej w Polsce niepodległej względnie już się wyzwalającej, to stanie się jasnym, że program tego stronnictwa miał charakter czysto negatywny. Pozytywny był w epoce wielkiej wojny jedynie w sensie sympatii dla Rosji, które się przerodziły w odpowiedniej chwili później w filioentyzmu. Narodowa demokracja oryentowała się od czasu, kiedy jej sry o autonomii Królestwa polskiego w łonie Imperium rosyjskiego zostały pogrzebane, jedynie negatywnie wobec polityki niemieckiej. Wszystko, co wychodził z Niemiec, co się zbliża-

do Niemiec — jest złe. Nie przeczynmy bynajmniej, że w większości momentów miało oczywiście rację, ale taki negatywny program wobec ważności sprawy polskiej nie wystarczał. W epoce okupacji innego programu endecką na terenie b. Królestwa nie miała.

Kiedy ziszczyły się marzenia wszystkich Polaków i sifa Niemców została zgruchotana, wydawałoby się mogło, że endecką wystąpi z programem pozytywnym działania. Czas był jak stworzony do tego. Endecką użyła swej siły, ażeby kompromitować rządy ludowe Moraczewskiego i trzeba przyznać, że się jej to w wielu punktach udało, co zresztą nie było zbyt trudne. Upadli Niemcy, upadły czerwone rządy „Iobuzów“, chwila była jak by stworzona do tego żeby endecką uchwyciła ster rządów w Polsce i pokazała, co umiała. Tymczasem co endecką zrobiła? Mając w swym obozie kilku ludzi bezprzecnie dzielnych i tegich, wysunęła J. Paderewskiego. Naraziła tem na kompromitację tego człowieka, własną partję i Polskę. Jak dalece zaś gwarantową musiała być ta kompromitacja, niech za przykład posłuży fakt że w czasie obecnych wyborów na godność prezydenta z żadnych ust prawicowych nazwisko to nie padło. Skompromitowawszy w ten sposób siebie i jednego człowieka, zaczęła przygotowywać kompromitację drugiego: doprowadzony już zdał się do absurdu kult J. Hallera.

Po kompromitacji z paderewszczyzną i po nieudanej próbie rządzenia Polską już tylko jedno hasło ogarnęło endecką: „przez z Piłsudskim!“. Całe dzieło wewnętrzne Pol-

ski od upadku Paderewskiego uzupełnia czyśto negatywna robota endecką, walka z Piłsudskim na każdym polu, zohydzenie go, jarżenie, bankowanie, operetkowy zamach, obrzucanie błotem w mowie i piśmie. To jednak część programu endeckiego. Druga część, bardziej „społeczna“, to hasło: „bij żydą“ znowu czysto negatywna, szczenie tendencji „rozbojowych“, które zrozumiałe i popularne na gruncie b. zaboru rosyjskiego umożliwiło tam wszelką próbę porozumienia a w innych zaborach wykopało zupełnie przepaść między czującą po polsku częścią żydowską społeczeństwa a Polakami.

Dwa te hasła: walka z Piłsudskim i z Żydami zostały podporządkowane przez menetrów endeckich pod jeden wspólny mianownik, wykreślony przez sfanatyzowanych księży, mianownik walki z wonomularstwem, z masoneryą, tym głównym rzekomo wrogiem, czyhającym na zgnę Polskę.

Jeśli podjudzono chłop i małomieszczańską żelbę nienawicią do Żyda, to można zrozumieć; jeśli podbechtany inteligent endecki, jakiś urzędnik czy nauczyciel uważa, że źródłem wszystkich nieszczęść, które spadły na Polskę, jest Piłsudski, to można wybaczyć, że takiemu biedakowi przewrócono w głowie; zresztą Piłsudski błądził, jak każdy człowiek, więc można to było od biedy generalizować. Ale jak człowiek bezprzecnie mający pretensje do inteligencji: minister, profesor, biskup, generał, adwokat może wierzyć w spisek międzynarodowego zakonu czyhającego na zgnę Polskę i we wszystkich poczynaniach nie po myśli tego narządu widzieć robotę masonską — to zrozumieć trudno, na to jest

35

## Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Otóż panie Grube nie ma żadnych trudności. Jestem zmuszony pani oświadczyć, że ze względu na bardzo ważne okoliczności, musi się pan wraz z listem osobiscie zjawić. To jest ważniejsze od dostarczenia dziennikom poranonym nawet najbardziej sensacyjnych wiadomości...

— Ależ moje obowiązki...

— Nie mogę dla braku czasu nic więcej powiedzieć jak tylko to, że samochód wraz z urzędnikiem zaopatrzonym w odpowiednie zlecenie, już po pana wyjechał. Do miłego widzenia panie Grube!

Wenk wysłał natychmiast samochód.

— A więc panie Wasserschmidt, proszę dalej. Ta dama się opierała. Jakże to robiła?

— Pol. — parę kroków w stronę muru pałacu Wittelsbachów, gdzie znikli sprawcy i zawołała: „Jerzy!“.

— Pan to słyszał?

— Tak, zupełnie wyraźnie. Ona zawołała: „Jerzy!“ Słyszałem zupełnie dokładnie. A kiedy ciągle biegła w stronę muru, schwytałem ją i nie bawiąc się w ceregielę, zaraz związałem jej ręce.

— A co zrobiła potem?

— Potem uspokoiła się i pozwoliła się od prowadzić. Po drodze zapytała znowu:

— Czy mogę mówić zaraz z prokuratorem Wenkiem?

— Musi pani poczekać — odpowiedziałem — aż pan prokurator zje śniadanie.

— Może telefonicznie — prosiła bardzo grzecznie.

— Prawdopodobnie nie — rzekłem.

— A potem co się z nią stało? Gdzie ona jest?

— Zaprowadziłem ją na inspekcję. Ona powiedziała bardzo spokojnie:

— To się wam zupełnie nie udało, kochani przyjaciele. Będę się starała bronić was przed panem prokuratorem. Ostatecznie spełnię swoje obowiązki. Byłam przecież w towarzystwie pana Hulla i pan prokurator był także z nami. Wyszedł tylko trochę wczesniej. Gdyby nie to, spotkałby go może los biednego Hulla.

— Czy powiedział jej pan może, dlaczego została aresztowana?

— Nie, ani słowa.

— To dobrze! Proszę poczekać w przedpokoju.

Wenk przesłuchiwał jeszcze innych polityków. Potem zawiadził się redaktor. Protestował głośno, że takie postępowanie jest gwałceniem pracy, że nigdy się nie spodziewał, że będzie reagował w piśmie... Wenk uspokoił go jednak w grzeczny sposób:

— Panie redaktorze, proszę nie zapominać, że zanim pan został dziennikarzem, był pan już obywatелеm. Pan musi w tym wypadku poddać się władzy, która ma dobro ogólne na oku. Pan musi mi pomóc!

— Czegoż pan żąda odwołanie?

— Ta notatka, którą pan otrzymał, nie może się zawiść w juższych piśmie. Poza to ów list, który pan otrzymał, zechce mi pan oddać. Jest to dla śledztwa dokument pierwszorzędnej znaczenia.

— Ależ panie, taka sensacja, co powie na to mój naczelny redaktor. Będę się miał z pyszna.

— Wytlumaczę pana przed naczelnym redaktorem, który napewno nie weźmie panu tego za złe.

Grube nie wiedział, co robić. W końcu wydobyl niechętnie list i oddając go Wenkowi rzekł:

— Robię to pod presją... wyraźnie się zastrzegam.

— Czy pan widział człowieka, który ten list przyniósł? Czy miał jakie znaki szczególne?

— Z mojego okna padało nie wiele światła na ulicę. Jak mi się wydaje, nieznanomy był dobrze ubrany. Zauważyłem, że na głowie miał cylinder. Kiedy znikł, a ja jeszcze nie odszedłem, usłyszałem turkot nadjeżdżającego samochodu. Przypuszczam, że to był tego samochodu. Słyszałem go z tej strony, dokąd on poszedł.

— Panie Grube, pan jest bardzo uprzejmy. Dziękuję panu za wyjaśnienia i za list. W najciekawszym procesie naszych czasów, będzie pan najważniejszym świadkiem. Proszę mi dać słowo honoru, że pan ani o liście, ani o innych okolicznościach bezwzględnie nikomu nie powie.

Grube, który widocznie domyślił się, że chodzi o jakiś bardzo ważną sprawę, zawołał z zapalem:

(C. d. n.)

tylko niemał-politowałe, i przypomina się dobra francuska farsa o wolańmularzach i ich tajemniczych obrzędach. To jest farsa, to jest zarazem brodek na oglupianie sfer intelektualnych, w narodzie najwyższych. To jest arcywesołe i smutne zarazem.

Widzimy więc, że narodowa demokracja swoje siły czerpała jedynie z hasel negatywnych, z hasel walki i nienawiści, któremi szczyła oglupionych przez siebie ludzi do walki. Tendencja tej walki zwróciła się istotnie przeciw państwu i podrywała jego podstawy. Cały czas od macku Paderewskiego to okres endeckiej walki o władzę, prowadzony przy pomocy systematycznego oglupiania społeczeństwa i szerzenia negatywnych hasel nienawiści. Kwiatem który wyrósł na tym gruncie to morderca śp. Narutowicza.

Po raz drugi dostała się narodowa demokracja do władzy kiedy ster rządu objął Władysław Grabski. Co się wtedy stało, jest powszechnie wiadomo. Przez podpisanie cyrografu w Swan rzekł się prosił Grabski suwerenności Polski. M.

## Prawda o szkolnictwie ruskim w Małopolsce Wschodniej.

I.

Niedawno pomieszczyliśmy w piśmie na-

szym artykule, dotyczący rzekomego pokrzywdzenia nauczycielstwa ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej, wykazujący przy pomocy cyfr urzędowych, że statystyka ukraińska odnosząca się do „bezrobocia” nauczycieli ruskich, opiera się na cyfrach fałszywych i ten defencyjnych.

Dzisiaj pragniemy zwrócić uwagę na książeczkę napisaną przez kuratora Lwow. Okręgu Szkolnego p. Sobińskiego (pt. „W obronę prawdy”), która zawiera się wyczerpująco sprawę szkolnictwa powszechnego w Małopolsce Wschodniej pod względem stosunków narodowych, odpowiadając na zarzuty ukraińskie — faktami i liczbami.

Od szeregu miesięcy atakuje prasa ukraińska rząd polski i lwowskie władze szkolne za rzekome prześladowanie i topienie szkolnictwa powszechnego ruskiego.

W swoich atakach i apelach operuje przy tem dziennikarstwo ukraińskie jakąś kabalistyczną cyfrą 632 szkół powszechnych ukraińskich, zniszczonych rzekomo przez polskie rządy w b. Galicyi Wsch. Cyfrę tę chce prasa ukraińska wypisać „płomiennymi głoskami” w pamięci swego narodu.

Co więcej, np. „Dziś” usiłowało udowodnić urzędową statystyką austriacką i polską, że istotnie tak potworny ubytek szkolnictwa ludowego ruskiego jest dziełem zbrodniczych rąk polskich.

P. Kurator Sobiński wykazuje dowodnie w swej książce, jak to prasa ruska poczyniała sobie z tą urzędową statystyką. Obchcując np. ilość istniejących w Małopolsce Wsch. szkół ruskich, odrzucono zupełnie 417 szkół polsko-ruskich tj. takich, które mają conaj-

mniej dwie równoległe klasy, z tego jedną polską, a jedną ruską. Szkoły te należało więc wliczyć zarówno do szkół polskich i do szkół ruskich i wtedy dopiero zabierać się do statystyki. Tymczasem „Dziś” pominięło je całkowicie, nazywając je „bastardami” tj. szkołami utrakwistycznymi. P. Sobiński zwraca uwagę, że utrakwizm ten jest niegodnym wymysłem, gdyż w szkołach powszechnych Galicyi wcale on nie istnieje.

Co się tyczy samej liczebności szkół ukraińskich w okręgu Kuratorium lwowskie go, to broszura kuratora Sobińskiego stwierdza, że 1) na całym obszarze b. Galicyi Wschod. zmieniono w czasie od 1. listopada 1918 po dzień dzisiejszy tylko w 15 (piętnastu) szkołach powszechnych język ruski na polski, i to na podstawie prawomocnych uchwał Rad gminnych, co się działo zawsze wedle ustawy i za czasów austriackich; 2) że ilość szkół ruskich w Małopolsce Wsch. wynosiła w styczniu 1922 liczbę 2426 (polskich było 2247, a więc o 179 szkół mniej!), a rządy polskie nie uczyniły żadnego uszczerbku szkolnictwu ruskiemu (w porównaniu z statystyką z r. 1911—12, na którą się Ukraińcy powołują), ale wyrównały w zupełności cały ubytek szkolnictwa ruskiego, spowodowany wojną. Z początkiem roku szkolnego 1922—23 liczba szkół ruskich wzrosła jeszcze.

Broszura p. Sobińskiego wykazuje w całym szeregu wypadków fałszowanie dat i tendencyjne przekręcanie faktów przez Ukraińców. I tak, klas ruskich jest w b. Galicyi Wschodn. — 4087, gdy „Dziś” podaje ich cy-

TADEUSZ NITTMANN.

## Dwie wiosny.

(Ciąg dalszy).

— Więc do Tyrolu? — pytała z współczuciem w głosie.

— Tak, w odczynę Hofera. Dostałem miejsce technicznego kierownika przy regulacji górskich potoków w Bozen. Miejsce bardzo płatne, praktyka duża, a może i nabędę większego zamiłowania do tego zawodu, który obrać mię los zmusił...

— Pięknie tam być musi!

— Bez wątpienia — odrzekł bez zapału.

Dola spojrzała na niego. Oczy jej spoczęły na nim na chwilę z jakimś serdecznym, dobrym błyskiem.

— Pan jedzie tam niechętnie?

— Tego nie mogę powiedzieć! Ale żebym wolał zostać w kraju, to rzecz jasna, zwłaszcza teraz...

— Zwłaszcza teraz? nie rozumiem!

On spojrział na nią wymownym wzrokiem. Potem schylił smutnie głowę, szepcząc jakby do siebie:

„Zakwitły czyste lilje i róża miłosna — już wiosna!...”

— Pan zawsze ma poezję na ustach? — pytała z uśmiechem.

A on nie podnosząc głowy odpowiedział jej gorzko:

— Upiększam sobie mią prozę mego życia.

Nie odrzekła nic. Po chwili spytała go znów:

— Ten urywek, który przed chwilą pan zdeklamował, to Staffa, nieprawdaż?

— Tak jest! — odrzekł ożywiając się.

— Ulubieniec pana?

— Nie przeczę. Ogromnie mi do serca jego poezya przemawia.

— „Błogosławiona cisza wieczornej godziny...” — deklamować zaczęła Dola.

— Zna to pani? — spytał żywo.

— Mnie, choć profance, też nieobce jego poezye! A cóż porabia pana „muza”.

— W koszu na papiery — drzemie i czeka lepszych czasów — odrzekł, a czoło jego zasepiło się.

— Nie chwyta pan teraz już nigdy pióra?

— Zmienić je musiałem na cyrkiel i ołówek.

Zamilkła dyskretnie, nie chcąc przerywać myśli, które snąc wesołemi nie były, bo twarz jego spocimniała.

Nagle zamigotały przed nimi liczne światelka.

— Już jestem w domu — rzekła Dola i wyciągnęła ku niemu rękę na pożegnanie.

— To już Susły? — spytał smutnie.

— Tak, tak panie Zygmuncie — odrzekła z powabnym uśmiechem. Następnie dodała ciszej:

— Niestety już jesteśmy u celu.

— A więc trzeba się żegnać — na długo!

Lecz ona ścisnąc mu rękę silnie i serdecznie rzekła:

— Tylko odwagi! Głowa do góry! Po dniach deszczowych słońce zaświta nam znów. Niech pana Bóg prowadzi i... i... do widza

na panie Zygmuncie, a czasem proszę o mnie wspomnieć.

— Raczej niech pani powie „Bądź zdrow!”

— Kto wie, czy ujrzymy się jeszcze!

— Kto wie, a może niezadługo nawet!

I z uśmiechem dodała nieco żalotnie:

— „Niech żywi... nie tracą nadziei!”

— Być może, za lat wiele... — z tęsknotą

w głosie mówił Zygmunt.

— Nawet nie pozna mnie pan wtedy! — próbowała żartować Dola.

— Ja? — spytał z wyrzutem.

— No, no! nie tak tragicznie! — rzekła patrząc na niego słodko czarnymi oczyma — może ujrzymy się prędzej, niż się pan spodziewa. Bóg niech pana prowadzi! Powtarzam moje „do widzenia”, zobaczy pan, że się spełni wkrótce!

Skinęła mu raz jeszcze głową i znikając w ciemnej alei, prowadzącej do białego dworku, na wzgórze. Jeszcze raz zamigotała jej sylwetka na jasnym tle dworku i znikła. Młodzieniec patrzył za nią długo, następnie wskoczył na rower i zawrócił ku miastu...

II.

— „Na stole leży list do pana” — rzuciła Zygmuntowi na schodach pokojówka Mitzi. On odrzekł tylko „dziękuję” i w paru susach był już u siebie. Na stole leżał pachnący list w dużej szarej kopercie. Gwałtownym ruchem rozdarł ją i czytał:

„Susły, 12. listopada 1913.

List ostatni pana zmartwił mnie porządnie. Skarzy się pan na nostalgię i samotność. Ja przecież choć w kraju jestem, lecz też czuje się samotną i...

(C. d. n.)

inę tylko na 2645, a więc fałszuje prawdę o 1442 klasy.

Tak samo fałszowaną jest cyfra nauczy-  
cieli Rusinów, wynosząca z początkiem roku  
szkoln. 1922—23 3203 osób, a więc o 74 osób  
więcej niż w poprzednim roku; cyfra ta zaś  
zwiększa się z każdym miesiącem.

(Dokończenie nastąpi).

## Z sali odczytowej

### ODCZYT POSŁA DIAMANDA O DRO- ŻYŻNIE.

Staraniem Twa Akad. „Zjednoczenie”  
odbył się przed kilku dniami w sali Instytutu  
technologicznego odczyt posła Diamanda na  
powyższy temat. Publiczność szalenie wypel-  
niła salę a znaleźli się wśród niej przedstawiciele  
sfer ekonomicznych, dyrektorowie banków  
z dyrektorem Banku krajowego Pałew-  
skim na czele i. i.

Omówiwszy na wstępie niarte dawniejsze  
teorie ekonomiczne, przedstawił prelegent ich  
bezwartościowość wobec dzisiejszego organi-  
zmu gospodarczego. Eksport Polski dochodzi  
dzisiaj już do 80 proc. wartości importu, teore-  
tycznie więc powinna być marka polska przy-  
bierać na wartości, ponieważ zbliżamy się do  
aktywnego bilansu. Tymczasem wbrew wszel-  
kim doktrynom waria jest marka w Zurychu  
0.03 centyma, wewnątrz zaś kraju obniża się  
wartość marki w olbrzymiej dysproporcji do  
znizki marki na rynkach zagranicznych. Za-  
znacza się to przede wszystkim na rynku ży-  
wnościowym. Organizm gospodarczy Europy  
jest obecnie rozszarpany i to powoduje  
wstrząśnienia gospodarcze, wobec których  
dawniejsze prawa naukowe są bezradne.

Gdy przypatrzymy się produkcji zboża,  
zobaczymy, że gdy cena kosztów produkcji  
100 kg. pszenicy wynosiła 20.000 mk., to  
pszenica ta kosztowała 3 razy tyle. Na to  
niema żadnego gospodarczego uzasadnienia,  
albowiem dolar wcale nie skacze w tym sto-  
sunku w górę. Wynika z tego, że u produk-  
ujących jest niechęć do pozbywania się towa-  
rów i to powoduje drożyznę. Drożyzna bo-  
wiem nie powstała na drodze od kupca do  
konsumenta. Wolny handel jest dzisiaj swo-  
bodą wyzysku. Jak może bowiem pszenica  
kosztować u nas 60.000 mk. za 100 kg. jeżeli  
państwo nie sprowadza ani jednego kilograma  
z zagranicy a wywozi w olbrzymiej ilości?  
Ale wtem kole wzrostu cen jeden jest towar,  
który drożeje w bardzo małym stopniu. Tra-  
giczne jest, że tym towarem jest praca ludzka,  
która, gdy towar drożeje o 300 proc.,  
wzrasta na wartośćzaledwie o jedną czwar-  
tą część. Z tego wynika kardynalna zasada  
polityki drożyznanej że nie można pozostawić  
zupelnej swobody stanowienia cen intere-  
santom. Wpływ Państwa na ceny jest nie-  
zbędny.

Jest to jednak za mało. Żeby kwestyc  
drożyznianą załatwić. Drożyzna jest bowiem  
kwestya waluty. Przyczyną zaś zlej waluty  
jest brak wpływów skarbowych. Cyfry pod  
tym względem przemijają zgrozą. Od jednego  
hektara gruntu płaci się 82-mk. podatku ro-  
cznie. Z całej ziemi polskiej, jak Rzeczpospo-  
lita jest długa i szeroka, wpłynął w ubiegłym  
roku zaledwie 1 miliard podatku. Przemysł  
i handel płaci 4 razy tyle. Ciężar dochodów

# KINO NOWOŚCI

W gł. roli **LYA MARA**  
**PANIE, PANOWIE, PANIENKI.**

1022

spoczywa na podatkach pośrednich. Sama  
wódka dała 50 miliardów dochodu, 17 mil-  
ardów dał tytoń, za 1 kg. cukru płaci się tyle  
podatku. Ile za 12 morgów pola przez cały  
rok. Gdy zobaczycie — mówił prelegent —  
pijaka na ulicy, zdejmcie przed nim kape-  
lusz, gdy dziecko wasze zechce cukierków,  
nie odmówcie mu tej przyjemności, bo to ra-  
tuję Państwo przed zupełnym brakiem docho-  
dów. W takich warunkach dysproporcji po-  
datków bezpośrednich do pośrednich musi  
być zła wahała, a zatem drożyzna. Okazuje  
się z tego, że jedynym środkiem zaradczym  
jest podniesienie podatków w stosunku do  
wydań. Podnieść zaś można oczywiście  
tylko podatki bezpośrednie, albowiem w in-  
nych państwach stosunek podatków pośred-  
nich do bezpośrednich wynosi 1:3.

Przechodząc do omówienia poszczegól-  
nych działów gospodarki społecznej, podnosi  
prelegent, że nie może mówić szczegółowo  
o budżecie, albowiem jest związany słowem,  
danem Ministrowi skarbu, może jednak  
oświadczyć, że cyfry budżetu będą bilionowe.

Gospodarka skarbowa nie zależy tylko  
od Ministra skarbu, ale związana jest z  
wszystkimi innymi działami gospodarki pań-  
stwowej. Zachodzi pytanie, jak u nas gospo-  
darowano? Narzekano u nas na Ministerstwo  
aprowizacji, ale zapomniano, że ministrem  
aprowizacji był Słowiński, dyrektor Syndy-  
katu rolniczego, Grodzicki, wielki przemysł  
wiec i tp. Robiono kozia ogrodnikiem. Za-  
miał jednak usunąć złych ministrów, usunął  
to dobrą instytucyę. Mowca podkreśla, że nie  
tak nie przerażało go podczas rządów Micha-  
łskiego, jak jego popularność. Popularny egze-  
kutor podatkowy względnie inspektor podat-  
kowy, który się cieszy uznaniem podatników  
i odbiera od nich adresy dziękczynne, to musi  
być podejrzane indywiduum.

Zadaniem ministra skarbu jest być niesły-  
chaniem niepopularnym.

Następnie prelegent omówił państwową  
gospodarkę kolejową i cłową. Polityka ta, je-  
śli ma dążyć do zmniejszenia drożyzny, nie  
może polegać jedynie na mechanicznych pod-  
wyżkach opłat i taryf. Mylą się ci, którzy  
sądzą, że na drożyznę można znaleźć jakieś  
uniwersalne lekarstwo. Jest ona wynikiem  
skomplikowanego procesu społecznego i obok  
wyżej wskazanych zasad polityki gospodar-  
czej na zmniejszenie drożyzny wpłyną fakta  
z innych dziedzin życia publicznego a miano-  
wicie uświadomienie gospodarcze społeczeń-  
stwa, prasa, wzrost poziomu kulturalno—du-  
chowego. Ale paczelną zasadą polityki dro-  
żyznanej pozostaje wien wpływ państwa na  
stosunki gospodarcze.

Słowo etatyzm brzmi dzisiaj źle w uszach  
obywateli.

Ale słowo to winno w uszach każdego  
obywatela państwa dźwięczeć, jak muzyka.  
Dotychczas bowiem nasze życie gospodarcze  
regulowały obce państwa, a teraz znaczy się,  
że nasze własne państwo winno uporządko-  
wać i kierować naszym własnym życiem eko-  
nomicznem.

Zebrana publiczność wysłuchiwała z nie-  
slabnącem zainteresowaniem wykładu posła  
Diamanda, podanego w niezwykłej lekkiej

formie, skrzęcej się perłami dowcipu oraz  
podziękowała mu długotrwałemi oklaskami.  
Towarzystwu akademickiemu „Zjednoczenie”  
należy się pochwała za inicjatywę.

## Ze spraw miejskich

(II) Sekcja druga (skarbowa) odbyła dnia  
2. b. m. posiedzenie, pod przewodnictwem  
r. m. dyrektora Bolesława Lewickiego.

Uchwalono przyznać subwencje: a) Kom-  
itetowi odbudowy sali gimnastycznej gimna-  
zjum matematyczno-przyrodn. (dawniej I-sza  
szkoła real a), celem odbudowy zniszczonej  
w czasie wojny sali gimnastycznej i zamiany  
jej na aulę i teatrzyk dla przedstawień sce-  
nicznych i rozrywek umysłowych młodzieży  
gimnazjalnej, w wysokości 500.000 mk.; b) Towarz.  
szkoły handlowej w wysokości 50.000 Mk.

Powzięto następnie uchwałę podwyż-  
szenia opłaty za sprawy w urzędzie rozjem-  
czym następująco: 1. u szczenie 3-procento-  
wej opłaty od rocznego czynszu we wnioskach  
żądanych, względnie orzeczeniem ustalone o,  
w wypadkach zaś, w których czynsz z góry  
nie może być ustalony, pobierać kaucję  
w wysokości: a) 500 Mk. do 2 pokoi włą-  
cznie, b) 1000 Mk. za mieszkanie większe,  
c) 2000 Mk. za sklepy i lokale przemysło-  
we; 2. podwyższyć opłaty za wydawane pi-  
semne dokumenty na 250 Mk. od arkusza;  
3. pobierać od 1. b. m. opłaty za doręcze-  
nia, rwnające się każdoczesnej opłacie po-  
cztowej.

Druga uchwalona podwyżka dotyczy  
wynagrodzenia docentów m. szkoły przemy-  
słowej od 11. września 1922 z 500 Mk. na  
1500 Mk. za jedną godzinę faktycznej nauki  
tygodniowo, kierownikowi za kierownictwo  
podwyższyć z 4000 na 20.000 Mk. miesię-  
cznie, również od tego czasu i przyznać stu-  
denczkom po 1000 Mk. od klasy mie-  
sięcznie.

W końcu uchwalono przystąpić do wy-  
dania: a) pierwszych wyników spisu ludno-  
ści z 30. września 1921; b) miesięcznika  
statystycznego „Lwów w cyfrach” od 1. sty-  
cznia 1923, łącznym kosztem 8 milionów  
600 tysięcy Mk.

## 8% pożyczka złota

(to najpewniejsza lokata kapitału.

Bez względu na kurs marki,  
złoty zachowuje swą wartość, róż-  
nica frankowi szwajcarskiemu.

# Z procesu komunistów świętojurskich we Lwowie.

## Butzuje, raj bolszewicki i komuniści świętojurscy.

### Jak to pan Hersch Jung r. Samet chciał obalić rząd Wiktora?

#### (Z przemówienia prokuratora Gürtlera.

(rs) W dalszym ciągu przemówienia swego prokurator Gürtler zapytuje, kto w Polsce może sobie życzyć bolszewickiej dyktatury proletaryatu. Chłopi żądni są władzy, ale nie bolszewickiej i nie dyktatorskiej. Inteligencja zaś woli cierpieć głód i nędzę, ale nie bolszewicki głód i bolszewicką spowodowaną rozkładem moralnym nędzę, bo to byłaby krzywda dla narodu, gdyby klęski te miały wyłączną przyczynę w tem.

że ciemnota i zbrodnia rządzi krajem

i góruje nad całym narodem. Oprze się temu kultura, wiedza, nauka i sumienie ludzkie. Oprze się poczucie sprawiedliwości i uczciwości. Jakże byłyby następstwa rewolucji? Przedewszystkiem walka i orgie pijanych zbirów. „Sędziami” wówczas pragnęliby być bolszewicy. Lecz

jakież są ich sądy?

O tem mamy wiadomości aż nazbyt dokładne. Statystyka ofiar rządów bolszewickich w Rosji wykazuje następujące cyfry: Wyroków śmierci wydano i wykonano na 350.000 żołnierzy, 815.000 chłopów, 355.000 inteligentów, 113.000 oficerów i urzędników, a 26.000 właścicieli i uczonych.

Razem 1,659.000 zamordowanych osób, podczas, gdy ilość wszystkich członków organizacji komunistycznej w Rosji 800 tysięcy osób. Zatem tych 800.000 ludzi wyamordowało dwa razy tyle obywateli w Rosji. Każde słowo oparte na rozumie uważa się tam za groźny objaw kontrrewolucji. Dobra duchowe i materialne, które ludzie i ich rodziny zdobyli

w ciągu całego życia ciężką pracą fizyczną, czy umysłową, wszystko to odbierają narodowi zbiry, chcący być spólni kami cudzej własności. I obecnie zauważyć można jedyny efekt przewrotu. Gdy dawniej była burżuazja inna, a proletaryat inny, teraz jest naodwrot tamta burżuazja jest obecnie proletaryatem, a dawny proletaryat jest teraz burżuazją. Sytuacja nasama jest, co dawniej, tylko osoby posiadających majątki i bogactwa zmieniły się

Te same są sklepy w Moskwie, te same brylanty, tylko w innych rękach! Dlaczego ten nowy ład ma uszczęśliwić

właśnie Polskę? Czyżby w tem naprawdę tkwiła jakaś idea? Inni szatani są tu czynni i te słowa podkreśla mówca z naciskiem. Lecz sprawy podburzania narodu i szerzenia jadu w duszach niechaj rozważą dobre słowa poety:

Sumienie wstaje i kładzie na szali chwile p'janej orgii i wieki niedoli...

I jeszcze jedno: oskarżeni wyrazili się, że sąd, który ich sądzi jest niekompetentny dla nich, bo jest to sąd „burżuazyjny”. Tymczasem — jak stwierdza mówca — właśnie w tym sądzie wśród przysięgłych zasiadają ludzie, którzy

10 razy więcej spracowane mają ręce od oskarżonych,

dobrze płatnych przez zdrajców — jedynie za agitację.

Ktoś zapytałby, czy 39 osób może stanowić tak ważką siłę, któraby wywołała rewolucję w państwie. Mówca odpowiada, że nie chodzi tu o owych 39 osób, ale o jąd, który wsączają, a który szerzy zgniłą moralną i to

wśród głupich, najciemniejszych mas

które łatwo idą na lep oszustów.

Wreszcie zaznacza mówca, że akcja komunistów świętojurskich, to nie zwykłe zaburzenie spokoju publicznego i mrzenki obstrukcyjne, jak to usiłuje wykonać obrona, ale planowa robota. Dowodem tego

masowe żywienie nierobów,

wynajmowanie specjalnych lokali, drukowanie kosztownych odezw, w czem wszyskiem tkwi na zewnątrz i wewnątrz niebezpieczeństwo zamiaru wprowadzenia w państwie innej władzy, niż to jest

wola całego narodu.

Agitacja w ciemnym tłumie jest groźna, bo roznamiętnia go, ukazując mu w zbrodniczy sposób błyskotliwe światło użycia do syta skarbów i życia na wzór owych mitycznych często „burżujów“.

Wskazuje także prokurator na dowód braku ideowości i jedności

wśród oskarżonych filarów komunizmu w naszym kraju — w postaci pamiętników oskarżonego Junga r. Sameta, który po prostu oskarża swych bolszewickich towarzyszy, że

działali z chęcią zysku, dla zabezpieczenia sobie bytu, a nie dla idei.

Świadczy to tylko o tem, że taki Jung chciał w skrytości być w prostej drodze w „przyszłej” pol. republice rad — dyktatorem w miejsce Cichockiego, czy Królikowskiego i dlatego o nich tak pisał i wyrażał się publicznie.

Charakter konferencji nie był informacyjnej, ale agitacyjnej. Był to I-szy kongres komunistyczny we wschodniej Małopolsce.

Na rozprawie w środę prokurator w dalszym ciągu swego przemówienia zajmował się kolejno osobami wszystkich oskarżonych wykazując winę każdego z osobna. Podniósł m. i. humorystyczny fakt zamiaru

obalenia w swoim czasie rządu Witosa

przez pana. Herscha Junga r. Sameta, do czego już nawet podobne plany były gotowe. Jungowi zawdzięcza też osk. Leitnerówna swe „wykształcenie” rewolucyjno-bolszewickie, 12.000 marek pensji miesięcznej i akt oskarżenia. Gizowską określiła mówca jako satelitkę Grosserowej. Jest ona komunistką od czasu, kiedy była na m'wngu żołnierskim w czasie najazdu bolszewików na Wschodnią Małopolskę i zaraz potem zaczęła swą krecią robotę. Jako pionek, podobnie, jak reszta oskarżonych o współudział w winie głównych przywódców.

dawała się używać do wszelkich celów

i dlatego była jednostką, równie niebezpieczną, jak inni oskarżeni.

Przemówienie prokuratora zostało wczoraj zakończone. Rozpoczęły się następnie przemówienia oskarżonych i w tym celu przewodniczący zarządził rozprawę tajną.

## EKSMISYA POSŁA UKRAIŃSKIEGO Z BERLINA.

Berlin. Poseł rządu ukraińskiego Słocki mimo wezwania przez rząd niemiecki nie opuścił natychmiast gmachu poselstwa ukraińskiego, położonego na Krouprinzer-Ufer i wzbrania się nadal gmach ten opuścić. Ponieważ jednak rząd Rzeszy zobowiązany jest na mocy rozszerzonego traktatu w Rapallo do oddania tego gmachu do dyspozycji poselstwa ukraińsko-sowieckiego, rząd będzie musiał wdrożyć postępowanie eksmisyjne.

# Przygotowania Węgier do wojny z Czechosłowacją.

## Tajna mobilizacja. -- Porozumienie sztabów węgierskiego i bawarskiego. -- Z wiosną podejmą Węgry kroki wojenne.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Pragi donoszą do „Kurjera Porannego”, że w południowych Węgrzech odbywa się stosownie do wyższych instrukcyi tajna mobilizacja. Obawiają się, że Węgry podejmą z wiosną kroki wojenne przeciw Czechosłowacyi.

Warszawa. (Telef.) (z) „Venkow” donosi, że sztab generalny węgierski i bawarski porozumiały się między sobą na

wypadek zbrojnego konfliktu Węgier z Czechosłowacją i Jugosławią. Na wypadek tego konfliktu mają Węgry wystawić 120.000 a Bawaryja 80.000 żołnierzy, które to siły w trzy dni po wypowiedzeniu wojny miałyby wystąpić czynnie. „Tribuna” włoska zaznacza, że jest najwyższy czas, aby rządy małej Ententy poczyniły wspólny krok przeciw przygotowaniom robionym na Węgrzech do wojny odwetowej.

# Mobilizacja w Grecji.

## Oddziały greckie obsadziły front nad Maricą.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Z angielskich źródeł donoszą do Wiednia, że w Grecji nastąpiła mobilizacja. Grecja nie jest zupełnie do wojny przygotowana, lecz armia jej znajduje się już w stanie reorganizacji. A ma ta cierpi na dotkliwy brak artylerji, ale przygotowano mobilizacyjne czynione są z gorą zkowym pośpiechem. Ta wiadomość

ze źródeł angielskich jest najwidoczniej przygotowaną opiniją angielskiej na niepośmię wiadomości ze Wschodu w razie wybuchu wojny greco-tureckiej.

Inne wiadomości stwierdzają, że greckie oddziały w pełnym wojennym pogotowiu obsadziły front nad Maricą.

# Targi o rządy w Polsce.

## Zjazd w Zakopanem. -- Blok prawicowo-piastowcowy a Wyzwolenie. Piastowcy się ubierają. -- Wyzwoleniu grozi rozbitcie.

W życiu politycznym Polski dokonywa się w tej chwili ważny fakt. Rozgrywa się o tym razem w Zakopanem, które użyczało już niejednokrotnie wielkiemu momentowi swego gościnnego dachu.

Obecnie pod patronatem prez. min. Sikorskiego dokonywa się dobijanie targu w sprawie stworzenia polskiej większości sejmowej, między: prawicą i piastowcami; jednej, a Wyzwoleniem z drugiej strony.

Da dokonania tego porozumienia musiał podlec Sejm tak długim, jak obecnie, ferjom świątecznym, z tem, że mogą być ewentualnie jeszcze przedłużone.

Sam pakt między prawicą a piastowcami, mimo wszelkie rzekomo przeczące pozory, jest faktem dokonany. Obecnie idzie tylko piastowcom o ukrycie go jak najdłużej, aby się o nim zbyt rychło nie dowiedziały ich masy chłopskie, przepojone przez swoich wodzów niechęcią ku prawicy — zdające sobie sprawę z tego (co ich nai-

więcej obchodzi), że sojusz z prawicą jest równoznaczny z pogrzebanie reformy rolnej

Klepsydra z napisem: „tu spoczywa ś. p. reforma rolna” — jest już od całych miesięcy gotową, a grabarze nie lękają się zbyt głośnego wybuchu żalu ze strony chłopów; uspokaja ich bowiem inna podobna „programowa” historia: mianowicie takim drugiem (obok reformy rolnej) programowym hasłem wyborczym piastowców było: „Józef Piłsudski — prezydentem!”, tymczasem chłopci spokojnie śpią, mimo, że nikt inny, jak tylko Witos (do spółki z prawicą) przy akuszerijnych zabiegach marsz. Rataja, ubił kandydaturę J. Piłsudskiego na prezydenta.

Jaki cel ma ta spółka prawicowo-piastowcowa, którą się obecnie w Zakopanem przypieczetowuje?

Endecy chodzi o schowanie reakcyjnych zapędów prawicowych pod opiekunictwo chłopskie skrzydła Witos. Powtarza się to

samo, co ongiś miało miejsce między starykami krakowskimi a ówczesnym prezesem P. S. L. Stapińskim. Nie uwniać się, aby mózdz w każdej chwili znaleźć kozła ofiarnego. Rządź! — a nie angażować się! — (P.zetrzymać taki stan przejściowy choćby przez dłuższy czas!)

Piastowcy zaś chcą się utrzymać przy żłobie! — Niektórzy z ich menerów cel ten już osiągnęli (lub byli bliskimi osiągnięcia) i Witos omal że nie utracił prez. Wojciechowskiego i sam nie został prezydentem; użył swego marszałka w sejmie, inny z menerów pos. Bryl został przew. komisji robót pub. i czeka na zamianę tego przewodniczą na odnośne ministerstwo. Trudniejszą była sprawa z pos. Dąbskim, który przez dłu i czas (aż dotąd) oponował Witosowi i prowadził przeciw niemu kampanię (mędzy innymi na łamach „Kurjera Lwow.”), tudzież zagrażał secesją, dopóki z rąk prawicy nie otrzymał przewodnictwa komisji spraw zagranicznych (wobec czego zaniechał zamierzonych organizacyjnych występów we Lwowie).

Piastowcy tak zabezpieczeni przed ewentualnością secesji, — w swoim własnym klubie pomyśleli teraz o tem, jakby się ubezpieczyć od możliwych ataków z zewnątrz. A mogą one im grozić ze strony „Wyzwolenia” w Królestwie i osłabionego ale zawsze groźnego Stapińskiego w z. ch. Małopo sce. Zabrali się tedy do opancowania „Wyzwolenia” zaczynając od głowy. — Wiadomo, że prez. Thugit był stałym kandydatem podczas wsz stkich przesileń gabinetowych ubiegłego 4-ro lecia do te i spraw wewnętrznych. I ta teka jest ceną sojuszu z pawłow-piastowego z „wyzwolencami” i powodem riedalekiego rozprysnięcia się grupy „Wyzwolenia”. Jedno takie pęknięcie już widziałem w ub. Sejmie, kiedy to Witos pochłonął większość klubu „Wyzwolenie”. — Obecnie zapowiada się powtórzenie tej historyi. I znów, jak poprzednio, w kszczę in-teligencka połączy się z Piastowcami, zaś drobna grupa radykalno-lewicowa, chłopska, zostanie poza obrębem „rządowego” bisku D. K.

## PRZENIESIENIE WOJEWODY CELCHOWSKIEGO W STAN WYJĄTKOWY

Warszawa. (Telef.) (z) Dzisiejsza „Rzeczpospolita” zarzuca rządowi, że usunął wojewodę poznańskiego Celchowskiego, rzekomo dlatego, jak twierdzi dziennik, iż nie przychylił się ón do żądania rządu, ażeby stan wyjątkowy rozszerzyć także na województwo poznańskie. Pominawszy fakt, że wiadomość ta wymaga oczywiście potwierdzenia, wypada zaznaczyć, iż odgłosy prasy poznańskiej, które dochodzą obecnie do stolicy, świadczą, że wprowadzenie stanu wyjątkowego który zaprowadzono w Warszawie, bynajmniej nie byłoby czemś niestosownem. Oto co donosi „Goniec Wielkopolski”: Szaleńcy prawicowi konspirują. Z Poznania rozsyłają tajnych emisariuszy po powiatach dla agitacji między ludem i robotnikami. Podnieca się masy różnymi ekscentrycznymi i demagogicznymi nawoły-

wartami do urzędzenia rzekomej żałoby z powodu ofiar ekscesów. Rozdaje się czarne kokardy z napisem O. P. (rzekomo obrona państwa), układa się potworne rezolucje, na których pisze się o 10.000 zgro-

madzonych, których niema ani 1000. Skąd inąd donoszą, że i warszawski „Rozwój” nie zaprzestaje na terenie Poznańskiego swej ekonomiczno-społecznej działalności.

## Podatki w Polsce.

**Od hektara ziemi płaci się rocznego podatku 82 marki, a od 1 kg. cukru 600 marek.**

Warszawa. (Telef.) (z) W dzisiejszym „Robotniku” podaje poseł Diamand uwagi o podatkach w Polsce i stwierdza między innymi, że w Polsce od hektara ziemi płaci się rocznego podatku 82 marki, od 1 kg. cukru 600 marek, a od litra spożywczego spirytusu 2500 marek, że podatek powiatowy od hektara ziemi wynosi 3000 marek,

a podatek państwowy 40-tą część tej kwoty. Poseł zaznacza dalej, polemizując z podatkami pośrednimi, że podwyższenie podatków pośrednich rozzuchwala kupiectwo widzące w ciągłym podwyższaniu stawek podatkowych usprawiedliwienie stałego śrubowania cen.

## Poseł Wł. Grabski o reformie skarbowej.

WARSZAWA. (AW). B. minister skarbu poseł Władysław Grabski w wywiadzie z „Gazetą Po-anną” podzielił się swymi uwagami na temat przyszłej reformy skarbowej. Najważniejszym zagadnieniem skarbowym jest dostosowanie się do tego, że marka polska nie jest miernikiem wartości. Fakt ten uznają już instytucje społeczne, związki i przedsiębiorstwa prywatne, których wszystkie zarobki ulegają podwyżce procentowej w pewnej skali zależności od wyżki cen, czyli od spadku marki.

Podobne — zdaniem p. Grabskiego — muszą ulegać podwyżkom dochody skarbu. Marka jest dziś rzeczą płynną. Dlatego podczas układania preliminarza budżetowego w szeregu dziedzin powinno się przyjmować jednostkę, której wartość istotna nie ulega

zmianie, n. p. cetnar żyta. Budżet taki będzie ścisły, podczas gdy oparty o markę polską będzie najzupełniej fałszywy.

Taksatno w kolejnictwie trzeba przyjąć pewien procentowy stosunek taryf przewozowych do wartości towarów w miarę, jak cena towarów w markach będzie wzrastała, trzeba podnosić równolegle ceny w markach za przewóz. Wówczas państwo ochroni się przed stratami w dziedzinie kolejnictwa. P. Grabski podniósł że wprowadzenie nowej jednostki pozwoli uregulować sprawę zaległości skarbowych, na których z powodu niżki marki traci skarbu państwa. Nie należy jednak myśleć o wprowadzeniu nowej jednostki monetarnej przed stworzeniem równowagi budżetowej.

## Dymisja Jastrzębskiego zapoczątkowaniem rekonstrukcji gabinetu

Warszawa. (Telef.) (z) W związku z dymisją min. Jastrzębskiego, o której doniósł „Wiek Nowy” kilka dni temu, donosi „Ekspres”, że ustąpienie min. Jastrzębskiego jest zapoczątkowaniem rekonstrukcji całego gabinetu. Ta przebudowa dotyczyć ma całego szeregu resortów i nastą-

pi niezwłocznie po powrocie gen. Sikorskiego, bawiącego jeszcze w Zakopanem. Podobno decyzyę względnie już powzięto, tak, że na pierwszym posiedzeniu sejmu rząd przedstawi mu się w nowym składzie.

## Konferencja lozańska będzie zerwana?

Warszawa. (Telef.) (z) W kołach finansystów oświadczają że zerwanie konferencji lozańskiej jest nieuniknione. Kema liści stwierdzają, że koalicja wystąpi z

propozycją zwołania nowej konferencji jednak rząd angielski jest zdecydowany po rozczarowaniach w Lozannie propozycję tę także odrzucić.

## Z konferencji paryskiej.

Wiedeń. (AW.) Zdaniem korespondenta „N. W. Abendblatt” różnice między sojusznikami polegają na tem, że Anglia proponuje 4-ro letnie moratorium, ustalenie długów niemieckich w ogólnej sumie 25 miliardów w złocie, oraz przyznanie Niemcom kredytu, które umożliwiłyby im spłatę. —

Natomiast Francja godzi się tylko na moratorium dwuletnie, związane z zastawami, żąda ustalenia granicy celnej na obszarze Zagłębia węglowego, zasokwestrowania podatków i dewiz w okupowanych terytoriach, kontroli finansowej, wykonywanej przez komitet gwarancyjny, iako też całego szeregu zarządzeń, zmierzających do stabilizacji finansowej Niemiec. Wobec tych różnic — zdaniem korespondenta — nie łatwo osiągnąć porozumienie.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse” donosi z Paryża: Od wczoraj czynią tu ogólne usiłowania, mające na celu umożliwienie porozumienia między Anglią a Francją. Pośredniczą Belgia i Włochy.

### FRANCJA ODRZUCA PLAN ANGIELSKI

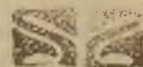
Paryż. (Pat.) Na dzisiejszym porannem posiedzeniu Rady ministrów Poincare przedstawił angielski plan w sprawie odszkodowań. — Rada ministrów stwierdziła jednomyślnie, że plan ten redukuje w znacznym stopniu wierzytelność francuskie i ustanawia nową zwłokę w wypłacie odszkodowań, nie dając w zamian za to żadnych gwarancji wobec czego przyjęcie powyższego planu stanowiłoby definitywne wyrzeczenie się najważniejszych klauzul traktatu wersalskiego.

### WŁOCHY PRZECIWIW PROJEKTOWI ANGIELSKIEMU.

Rzym. (Pat.) Pismo odrzucają jednomyślnie projekt angielski, szczególnie z tego powodu, że żąda on anulowania depozytów włoskich w bankach angielskich w wysokości pół miliarda lirów w złocie, oraz grozi pokrzywdzeniem Włoch przy rozdziale reparacji. Pisma oświadczają, że projekt angielski jest nie do przyjęcia i przepowiadają odrzucenie tego projektu przez konferencję. Natomiast z drugiej strony dzienniki włoskie stwierdzają że Francja zbliża się do projektu włoskiego.

### BUNT W ARMII WŁOSKIEJ

Wiedeń. (Pat.) „N. Fr. Presse” donosi z Turynu że wybuchł tam bunt gwardii królewskiej, który został jednakże przez karabinierów stłumiony. Pojmiono 1200 gwardzistów. W starciu było 4 zabitych, 15 rannych. Drugi bunt, który usiłowano wzniecić wieczorem, został także stłumiony, przyczem byli zabici i ranni. Cała gwardya w Turynie została rozbrojona. Również w Neapolu przyszło do buntu, który także, został stłumiony. Również stłumiono podobny bunt w Pizie, Parmie i Genui.



# Nowaczyński aresztowany.

Warszawa. (Pat) Komisarz rządu na m. Warszawę zarządził konfiskatę nr. 1 czasopisma „Myśl Narodowa“ z 6. bm., za artykuł p. Adelfa Nowaczyńskiego p. t. „Testament“, z równoczesnym zawieszeniem czasopisma i pociągnięciem do odpowiedzialności sądowej autora powyższego artykułu oraz redaktora „Myśli Narodowej“.

Warszawa. (Telef.) (z) O aresztowaniu Nowaczyńskiego podaje „Rzeczpospolita“ że stało się to o godz. 18-tej kiedy właśnie w mieszkaniu jego bawił Boy Ze-

leński. Dokonano poszukiwań w jego bibliotece oraz we wszystkich schowkach i sprzętach domowych. Zabrano przytem niewielką paczkę listów i papierów ze zbiorów Nowaczyńskiego. Aresztowania dokonano w myśl przepisów stam. wyjątkowego. Oczywiście „Rzeczpospolita“ dzi siejsza oburza się, że znakomitemu pisarzo wi zarzuca się postępowanie antikonstytucyjne i usiłuje dowieść, że wieść o jego aresztowaniu pójdzie szeroko w świat i oświeci jak błyskawica jaskrawo stosunki w kraju.

innej formie. „D. Chronicle“ zarzuca rządowi francuskiemu, że przeprowadził w Lozannie wielką intrygę przeciw Anglii. „Dal. Telg.“ zarzuca, że Francya podburza Kemala do wojny. Dziennik „Star“ pisze wprost, że Francya przygotowuje się do ewentualnego zbrojnego ataku przeciw Anglii i pisze dosłownie: Zbrojenia lotnicze we Francji sa skierowane tylko przeciw Anglii.



## Noworoczne memento dla wdów i sierót

(rs) Dotychczas znacznej ilości wdów i sierót po funkcyon. państw. nie wypłacono we Lwowie nie tylko dodatków świątecznych, ale nawet sumarycznie obliczonej już dawno podwyżki plac za czas jeszcze od października 1922 roku.

Oto najnowsze noworoczne memento zebrane tym nędzarzom przez wszechwładną opieszałość odnośnych biur skarbowych, na które nie działały już widocznie żadne apele, ani błagania nieszczęśliwych.

Dlaczego stan ten nie doznał dotychczas zmiany i dlaczego jednostki opieszałe dotychczas zajmują swe postępniki, miast ponosić konsekwencje swych niezrozumiałych praktyk? — O to zapytują rzesze ludzi, oddanych poprostu na ich łaskę i niełaskę.

Przecież wstrzymywanie należących się komuś kwot już czwarty miesiąc i nie wypłacanie ich jest zupełnie równoznaczne z odebraniem pełnem i anulowaniem przyznanych przez władze centralne podwyżek i dodatków, a to ze względu na spadek waluty i rosnącą ustawicznie drożyznę.

W październiku, czy chociażby przed świętami, mogła wdowa czy emeryt jeszcze nabyć coś za przyznaną sobie sumę i zapewnić sobie przynajmniej na krótki czas warunki jakiejś takiej wegetacji. Dziś te pieniądze nie mają już ani połowy wartości, co wówczas, a mimo to wstrzymują je jakieś biurokratyczne praktyki niezdarłych jednostek.

Ten raz jeszcze apelują poszkodowane rzesze biedaków, by już wyrzuczonej krzywdy przynajmniej nie powiększano do nomiarów skandalu i by skarbowe biura nie zwlekały dłużej z wypłatą tego, co miały jeszcze przed szeregami miesięcy, czy tygodni im doręczyć, zwłaszcza, że znaczna ilość wdów dostała świeżo miły upominek noworoczny w postaci... nakazu egzekucyjnego z magistratu zapłacenia do trzech dni daniny, i to w kwocie dziesięciu lub kilkunastu tysięcy. Sprawa płacenia daniny przez wdowy i sieroty jest o tyle dziwna, że w swoim czasie otrzymały one na czekach zawiadomienia oficjalne z pieczęcią urzędową, że od daniny są zwolnione. Może to zechce magistrat zbadać, by nieszczęśliwych i pokrzywdzonych przy wymiarze głodowych pensji nędzarek — nie narażać na nową klęskę w postaci zabierania im z domu resztek me-

## Agitacja nacjonalistyczna a Żydzi.

Warszawa. (Telef.) (z) „Gazeta Pożnańska“ pisze z racji nacjonalistycznej agitacji w Wielkopolsce: nacjonalizm europejski jest dziś opanowany przez żydów. Mussolini jest żydem i tak obrońca Polski jak Stan. Lewin Stroński jest także synem Palestyny. Komentarze są tu zbyt liczne, a ponieważ każdy nacjonalizm karmi się kapitalizmem więc i nacjona-

lizm nie gardzi kaptałem żydowskim. Żydzi nigdy Polską rządzić nie będą jeżeli nacjonałiści polscy wyrzekną się chrześcijaństwa. Żyd przechrzta, który uczy naród patryotyzmu, będzie zawsze szpiegiem żydowskim, utrzymywanym kosztem polskiej tolerancji i polskiego nacjonalizmu.

## Czy wywieżą 40.000 wagonów zboża?

Warszawa. (Telef.) (z) Minister Rządowski przedłożył komitetowi ekonomicznemu ministrów wniosek wywiezienia za granicę 40.000 wagonów zboża. Wniosek ten uzyskał wprawdzie większość, je-

dnakże wobec opozycji ministra spraw wewnętrznych i przemysłu i handlu ma być w tych dniach rozpatrywany przez radę ministrów.

## Garroni pośrednikiem Ismeta.

WARSZAWA. (Tel. f. z.) „Local Anzeiger“ podaje, że Garroni na niespodziewanie podjął się przedstawienia a'jan'om propozycji, jakie zgromadzenie nar. dowe w Angorze zamierza narzucić Ismetowi Paszy. Jest to rzeczą niezwykle charakterystyczną, skąd ta wiadomość dostała się do nacjonalistycznego dziennika (Local Anzeiger).

## Obrońca Niewiadomskiego wniesie apelację we własnym imieniu.

WARSZAWA. (Telef. z.) Pomimo przesłania przez Niewiadomskiego pisma do sądu, iż nie skorzysta z przysługującego mu prawa wniesienia skarg apelacyjnych, w kołach sądowych przypuszczają, iż adwokat Kijeński, jako obrońca skazanego, założy apelację we własnym imieniu. W takim razie sąd ok egowy ma dwa wyjścia: albo prześle skargę obrońcy do sądu apelacyjnego, albo też zawiadomi Niewiadomskiego o znalezie-

niu się jego sprawy w spe'acji. O ile w tym drugim wypadku Niewiadomski nie zgodzi się stanowczo na postępowanie swego obrońcy, wówczas skarga apelacyjna upadnie.

## OSZCZERCZA KAMPANIA PRASOWA NIEMIEC PRZECIWIW FRANCYI.

Warszawa. (Telef.) (z) Niemcy rozpoczęły na wielką skalę kampanię prasową przeciw Francji. Ostatnie pisma niemieckie a zwłaszcza bawarskie doniosły, że Francya usilnie popiera faszyzm w Niemczech. Socjalistyczna „Münchener Post“ donosząc o tem podaje, że faszyści bawarscy otrzymali w ostatnim czasie olbrzymie sumy pieniężne ze źródeł francuskich. Niemiecko narodowa „Mün. Augs. Abendpost“ posuwa się do twierdzenia, że przedstawiciel Francji w Monachium wzniecił zamieszki w Ingolstadzie i Passawie czego dowodem mo być fakt, że w czasie tych zamieszek zranieni zostali tylko przedstawiciele Anglii. Ta kampania prasowa niemiecka przedostała się także i do prasy angielskiej, oczywiście w zupełnie



te „stacyę odbiorczą” puszczone w ruch, można było usłyszeć śpiew sławnego artysty, który koncertował w wieży Eifla. Cena tej lalki wynosiła obliczywszy walutę francuską na marki polskie 1 milion.

(?) **Bezsenność i jej skutki.** W Ameryce urządzono niedawno temu specjalne doświadczenia, aby się przekonać, jak na organizm ludzki oddziaływała bezsenność. Próbie poddano osobniki rozmaitego typu, ale byli ludzie przeciętnie zdrowi. Skutki były fatalne. Bezsenność spowodowała zaburzenia nerwowe; siła mięśni osłabła. U jednego wystąpiły objawy halucynacji.

(?) **Dziecko i lalka.** Zakupy gwiazdkowe dla dzieci w dziale zabawek były podczas mniomanych świąt ubiegłego roku, tak marne, że ze wszystkich stron odzywają się utyskiwania kupców. Zwłaszcza pokup lalek był bodaj że najgorszy. Czyżby lalki wyszły z mody?

Na to odpowiadają matki:

Dziecko, oczywiście dziewczynka nie przestaje kochać lalki i tęskni za nią. Lecz lalki są teraz bardzo drogie, a przytem należą do zabawek, z któremi należy się obchodzić ostrożnie i z wielką pieczołowitością. Mniej już niszczą się „nieświałdzkie” i inne zwierzątka, nawet pajacyki. Już od lat wielu, wyrugowały one po części lalkę z pokoju dzieciennego, ale tylko po części. Bo lalka i teraz jeszcze jest marzeniem każdej małej dziewczynki. Nie kupują już mamusie lalek gotowych, ale nauczyły się, jak je „zestawić” z „surowca”, którego dostarczają resztki rozmaitych „skrawków”. Lalki domowego wyrobu własnego, zastąpiły kupne lale, które nabywać tylko mogą bardzo bogate mamusie dla swoich pieszczotek.

(?) **Budżet Nowego Yorku** za rok 1923, obliczono na 535,351 812 dolarów. W stosunku do roku 1922 o 3 114,347 dolarów więcej. Na cele oświatowe wydaje się zaledwie 83,836 dolarów. — Zaś 1/4 część wszystkich wydatków iżnie na utrzymanie policy, straży pożarnej i odczyszczanie miasta.

(?) **Kto wygrał wojnę.** Wielką sensację wywołała obecnie w Anglii książka sekretarza marszałka Dowara, b. rotmistrza wojsk angielskich Borastona. Tytuł tej książki „Komenda sir Douglas-Haig”. Dużo tu cennych dokumentów, odnoszących się do ostatniej wojny światowej, a obok tego dużo polemiki przeciw wojskowemu dowódcowi we Francji. Jedyne Joffre wolny jest od krytyki, a nawet spotyka się tu ze słowami uznania. Wygrana wojny ma jednak przypaść głównie zaletom strategii Haig’a. Nawet komenda Focha jest dziełem jego. Gdyby nie pułki angielsko-amerykańskie, nigdyby entente nie zwyciężyła, kończy autor tej książki.

(?) **Maszyna do pisania nut.** „Excelsior” paryski donosi, że włoski profesor Perbini, skonstruował maszynę do pisania nut. Maszyna ta — zewnątrz podobna do tych, jakie znamy, posiada jednak mechanizm bardziej skomplikowany jest znacznie szersza. Jedną z fabryk maszyn do pisania, weszła już w układy z prof. Forton. — Czy jednak maszyna systemu tego uzyska kiedyś taką popularność, na to z góry orzec można stanowczym zaprzeczeniem.

## ZAPISKI

Jan Wiktor: Przez Izy. Warszawa 1922. — Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”.

Wielko ukochanie przyrody i jego piękna — widać u nas autorów trzęść tego opowiadania. Jan Wiktor idzie śladami Adolfa Dykasińskiego i tóra się wniknąć głęboko w psychologię świata wiejskiego. W końcu odkrył tajemny węzeł łączący

czującą duszę człowieka z niemymi stworzeniami. Opowiadanie osnute jest na tle przyrody Podhala i zajmuje się losem biednego górala — chłopaka, co sam w nędzy opiekował się ptakami, jak najserdeczniejszymi swoimi przyjaciółmi, a potem w godzinie śmierci odebrał od nich hold czci i prawdziwej przyjaźni. Język opowiadania zwały, jedyny i malowniczy, wzorowany jest na gwarze podhalańskiej. Gdyby nie zbytnie powtarzanie epitetów, styl byłby naprawdę piękny. — Całość zyskałaby również na piękności, gdyby nie była tak jednolita w opisach i miała bardziej urozmaiconą fabułę.

K. Bski.

**Książka pamiątkowa.** Nakładem Ministerstwa WR. i OP., wyszła z druku książka p. t.:

### O uczniu żołnierzu,

oprac. Dr. K. Konarski. Książka pamiątkowa poświęcona udziałowi uczniów żołnierzy, z walk r. 1920. Pamiętniki, listy żołnierskie, wypracowania na temat przyżyć wojennych etc. Spis rozdziałów: Przedmowa. Zapis. Wymarsz na front. — Chrząst koleżeński. Chrząst bojowy. Życie obozowe. Życie frontowe. Odwrót i ofensywa. Niewola. Służba pozafrentowa. Odczucia — uwagi — spostrzeżenia. Sąd o przebytej służbie. Powrót do domu. Odnaczeni. Polegli.

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO TEATR WIELKI.

W piątek, dnia 5. stycznia, o godzinie 3’30, „Betleem”, jasełka w 3 aktach, L. Rydla. — (Przedstawienie dla załogi lwowskiej).

W piątek, dnia 5. stycznia, o godzinie 7’30, „Coppelia”, balet w 3 aktach, Delibesa, gościnnie występ N. Kirsanowej i A. Fortunato).

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 3’30, „Betleem”, jasełka w 3 aktach, L. Rydla. —

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 7-mej „To, co najważniejsze”, komedia w 4 aktach.

—OO—

### TEATR MALY

W piątek, dnia 5. stycznia, o godzinie 7-mej „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach.

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 3’30, „Sublokatorka”, krolechwiła w 3 aktach.

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 7-mej „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach.

—OO—

### TEATR NOWOŚCI.

W piątek, dnia 5. stycznia, o godzinie 7-mej „Japonka”, operetka w 3 aktach.

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 3’30, „Bajadera”, operetka w 3 aktach.

W sobotę, dnia 6. stycznia, o godzinie 7-mej „Japonka”, operetka w 3 aktach.

**PREMIERA** w „BAGATELI” ul. Rejta o 3. Od dziś począwszy wiela aktualna reżyja pod tytuł „SZOPKA LWOWSKA”, ponadto znakomita farsa p. n. „Dama w Czarnym”. Ordonówna, Bronowski, Osmółka, Kamiński, Gamał i Rodzeń two Godlescy wyeliną solowe party. Początek o godz. 8. wieczorem. 53

Chorażczynny 7, donoszą: Po przerwie świątecznej, na żądanie wyrażane z wielu stron, powtórzoną będzie dwukrotnie głośna sztuka Bogdana Katerwy „Przechodzień”, a mianowicie w niedzielę dnia 7. i 14. stycznia br. Będą toostatnio przedstawienia tej sztuki, bowiem w niedługim czasie wejdzie na repertuar „Młodej Sienki” — „DLA SZCZĘŚCIA” Stanisława Przybyszewskiego, nad którą to sztuką kierownictwo Szkoły obecnie pracuje. Zaproszenia wraz z biletami — wydaje kanc. Szkoły dram. i Konserwatorium: Chorażczynny 7.

„Jastrząb” Croisseta, grany obecnie w Teatrze Małym, zawdzięcza swój sukces w pierwszym rzędzie dobrej reżyserji p. Żyteckiego i doskonałej grze artystów. Przedewszystkiem tyczy się to p. Żyteckiego i Brzeskiego, których gra stoi na wysokim poziomie artystycznym. — Obok nich wybijają się świetną grą p. Rasińska. Doskonała ta artystka dała znowu kreację nie przeciętną, ośniewając wszystkich ponad to przepięknym swych strojów i urąda.

„To, co najważniejsze”. Sądząc po pierwszych przedstawieniach, głośna sztuka Jewreimowa stanie się we Lwowie pierwszorzędną atrakcją artystyczną. Temat i sposób przeprowadzenia go, niezmiernie oryginalny i barwny, przepyszna reżyserja niezawodnego Rasińskiego i Justiana, przykuwająca uwagę widzów od początku akcyj do końca — wszystko to tworzy widowisko niezwykle i cenne. Z innych grających wyróżniają się pp.: Debička, Ładosiówna, Loreczyńska, Rybicka, Hierowski, Peluński, Rygier, Bielecki, Helski—Kowalski. Sztuka Jewreimowa powtórzona będzie we czwartek.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło przeniesienie siedziby urzędowej Starostwa z Cieszanowa do Lubaczowa.

Reduta Teatralna w Teatrze Nowości, staraniem Związku artystów Scen Polskich (Gniazdo Lwów) oraz Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Członków Teatrów Miejskich, odbędzie się dnia 6. stycznia 1923 roku, o godz. 11-tej w nocy. — W nader urozmaiconym programie biorą udział artyści trzech teatrów miejskich. W czasie programu niezależnie od produkcji tańce na sali. —

Bilety do nabycia od dnia 3. stycznia r. b., od godz. 10—1. w południe i od 4—7 wieczór — w Teatrze Wielkim, wejście od ulicy Kazimierzewskiej na parterze, pokój nr. 33.

Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich — urządza w sobotę, dnia 6. stycznia br.

„I. karnawałowy Wiozór taneczny z kotylionem”. Początek o godzinie 9-tej wieczór. — Muzyka salonowa. Wstęp ściśle za zaproszeniami.

W niedzielę dnia 1. stycznia, zginął z garde-robny Towarz. „SKALY” damski płaszcz. Garderobiana nie mając skąd zapłacić uszkodowanemu, zwraca się z gorącą prośbą do tej pani — która przez omyłkę płaszcz wzięła, o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem.

Zarząd Polskiego Muzeum Szkolnego przedłużył wystawę dydaktyczną środków pomocy-czych w zakresie wychowania przedszkolnego, systemem Frebla i Montessori, przystosowaną do właściwości narodowych działy polskiej.

P. Natalia Cielmirska udzielać będzie wykładów w formie krótkiego wykładu dnia 4. stycznia (czwartek), 5. stycznia (piątek), 8. stycznia (poniedziałek) i 9. stycznia (wtorek), od godziny 12—1-szej, w Muzeum Szkolnym, pl. Gosińskiego 4, II. p.

Komitet i Prezydium Kongresu pracowników państw. z 26/XI. 1922, zawiadamia, że zebrał przedstawicieli Związków pracowników państw., na które rozosłano już częściowo zaproszenia — nie odbędzie się w dniu oznaczonym (4. stycznia) gdyż w tym właśnie dniu ma się odbyć w Prezydium Rady Ministrów konferencyja z przed-

stawicielami związków w sprawie projektu ustawy uposażeniowej, na które powołane Prezydium wysła delegatów.

Zebrań powyższe odbędzie się po powrocie delegacji z Warszawy. Termin zebrań poda się dodatkowo.

**„Gwiazdka u Inwalidów.** W sobotę dnia 23. bm. na wszystkich oddziałach Domu inwalidów, odbyła się uroczystość gwiazdkowa, urządzona staraniem kierownictwa zakładu przy wydatnej i ofiarnej pomocy szeregu przyjaciół inwalidów. — „Koło Polek“ w osobie pp. Jędrzejewiczowej, i Zawistowskiej, Bochdanówny, Dzieduszyckiej i i. z pieniędzy zebranych w dniu 17. bm., podczas zbiórki ulicznej zakupił podarunki oraz prowianty na wigilię, uzupełnione licznymi darami okolicznego ziemiaństwa. Szczególnie hojnie obdarowano inwalidów ciemnych, pozostających w szkoleniu na oddziale ciemnych. (Towarzystwo „Latarnia“ Ekspozytura Lwów, reprezentowana przez p. wojewodzinę Grabowską i p. gen. Pomińkowskiego, obdarowała niewidomych wartościowymi upominkami. „Elektrownia“ przez swą delegację z pp.: Barwińską i Mosakowską na czele, rozdała między 120 inwalidów ciężkich paczki z prowiantami, Dyrekcya Skarbowa Lwów, udzieliła daru w papierosach, Towarz. Browarów lwow. 50 l. piwa, „Zakopane“ zaopatrzyło oddział w na pole. Prócz tego warszawska „Latarnia“ przekazała na ręce kierownika oddziału znaczną kwotę 1,280.000 Mk. na zakupienie zegarków dla szkolących się inwalidów ciemnych.

Dni świąteczne przeszły dla licznych inwalidów Domu inwalidów przyjemnie i utwierdziły ich w przekonaniu, iż społeczeństwo nasze pamięta o swych obywatelach i poczuwa się względem nich do obowiązku wdzięczności i szczerego współczucia.

Wszystkim, którzy czynem i ofiarą przyczynili się do urządzenia gwiazdki, składa szczerze podziękowanie na tem miejscu: Kierownictwo Zakładu leczn. szkół. dla inw. wojsk. Lwów.

(rs) **Tani opał uciekł z ul. Grodeckiej.** Przy ul. Grodeckiej 37, istniał do niedawna miejski skład opału, który obecnie zwinęto, skutkiem czego ludność zmuszona jest kupować opał droższy u prywatnych handlarzy. Mieszkańcy odczuwający brak tego składu, apelują o przywrócenie go we wspomnianej ulicy przez odnośne czynniki miejskie.

(rs) **Pchnął ją nożem w plecy.** Wczoraj szła przez Zamarstynów rzeźniczka Marya Szaine i nagle w jednym z zaułków napadł na nią jakiś bandyta, żądając pieniędzy. Gdy oparła się temu żądaniu, napastnik pchnął ją nożem w plecy i zbiegł. Zranioną musiała zająć się Pogotowie ratunkowe.

(rs) **W styczniu odbędą się m. i. następujące rozprawy przed nową kadencją sądu przysięgłych:** Leon Perzyński o nadużycie władzy sędziewej. Piotr Soroka o morderstwo, — Jan Śczyrek o obrazę czci, Włodz. Semen o podpalenie, Ludwik Szab o rabunek; w lutym: Piotr Panas o rabunek i Onyśko Pohorylak również o rabunek.

**Proces Stanleya.** Wyświetlany obecnie w kinoteatrze „KOPERNIK“, film jest trzecią serją znakomitego wielkiego obrazu „Awanturzystwa z Monte Carlo“. Zajmująca, pełna niezwykłych przygód i frapująca swą treścią fabuła — pełna jest przytem prawdziwie dramatycznych momentów, o wysokim napięciu tragicznem. Cudowne, prawdziwe zdjęcia z Maroku, Hiszpanii, San Sebastian, pałace sułtanów arabskich w Alhambrze) dają oku widza rzeczywiste odczucia rozgrywanego się dramatu. Świetne są również zdjęcia z ulic Paryża, doskonale, pełne życia sceny z Pałacu Sprawiedliwości w Paryżu. Gra arty-

stów pierwszorzędna. Atrakcją filmu jest znakomita artystka Ellen Richter, uroczą, — pełną wdzięku i subtelnej piękna aktorka, której gra, naturalna, żywa, swobodna, daje najwyższe złudzenie rzeczywistości. „Proces Stanleya“ należy do najpiękniejszych filmów wyświetlanych w ostatnich czasach w lwowskich kinoteatrach.

Ostrzegam przed udzieleniem pożyczek — w gotówce lub towarach mojemu synowi **Fryderykowi Friedländerowi.** Długów jego nie zapłacę, a na jego ręce uiszczonych zapłat nie uznaję. 10175. **Józef Friedländer, fabryka luster.**

**STAR** „jest to najlepsza CYKORJA KOLIJSKA” dawniej **skład fabr. FRIEDMAN, plac Bernardyński 12.** 64

Kupicie tu/ko **Mokka'** **RADOMSKĄ CYKORJĘ** 23905

Pomoc zdemobil. oficerom **W. P. Jan Teofil MYHAL,** prowadzi zakład introligatorski **Lwów, Sykstuska 1. 28, w podwórzu.** Prosi o poparcie.

**Kronika sportowa.**

Terminy rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A“ w okręgu lwowskim. W kwietniu: 8-go Hasmonca — Rewera, Polonia — Pogoń, — Czarni — Lechia. 15-go: Pogoń — Rewera, — Lechia — Hasmonca, Polonia — Czarni; 22-go Rewera — Polonia, Pogoń — Lechia, Hasmonca — Czarni; 29-go Rewera — Lechia, Polonia — Hasmonca, Czarni — Pogoń; w maju: 6 Rewera — Czarni, Hasmonca — Pogoń, Polonia — Lechia; 10. Rewera — Hasmonca, Pogoń — Polonia, Lechia — Czarni; 13-go Rewera — Pogoń, Hasmonca — Lechia, Czarni — Polonia; 27-go Polonia — Rewera; Lechia — Pogoń, Czarni — Hasmonca; 31-go Pogoń — Czarni; w czerwcu: 3-go Lechia — Rewera, Hasmonca — Polonia; 10-go Czarni — Rewera, Pogoń — Hasmonca, Lechia — Polonia.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami. Wszystkim wyżej wymienionym klubom przysługuje prawo za obopólnym porozumieniem zmienić wyznaczony termin, muszą jednak donieść o tem organom. (WIG. D. i Kol. Sędz.) **L. Z. O. P. N.**

Następujące kluby klasy „C“ przesunięto na podstawie rozgrywek o mistrzostwo kl. „C“ do klasy „B“: ZKS. Hagiber (Przemyśl), Robotniczy Klub Sportowy we Lwowie, ZKS. Jutrzenka — Lwów, SKS. Orleta Lwów i ZRKS. Metal Lwów. Za dodatnią działalność sportową przesunięto również do kl. „B“ Akademicki Związek Sportowy we Lwowie.

Kolegium sędziów komunikuje: Doroczne Walne Zgromadzenie K. S. odbędzie się dnia 21-go stycznia, o godzinie 11-tej przedpołudniem w lokalu K. S., przy ul. Lindego 1. 5 (Poliklinika). — Dnia 9. stycznia o godzinie 19. odbędzie się w lokalu K. S. zebranie sędziów i kandydatów.

**Rabunki na prowincji.**

Groźna banda rabusiów, uzbrojona w karabiny i sikkiery.

(rs) Donieśliśmy przed paru dniami o

napadzie rabunkowym w Bani Kotowskiej, obok Borysławia, na mieszkanie **Karoliny Gniwkwowej** i siostry **Lutmana**. Obecnie udało się policji wysledzić sprawców i wpaść na ślad całej szajki bandytów w osobach **Teodora Czapli, Stanisława Prokopa, Stanisława Regnowskiego, Jana Wagemana, Piotra i Wasyła Wepryków, Bronisława Strzelbickiego** i **Michała Romanowicza**, którzy przyznali się do rabunków.

Była to banda zaopatrzona w sikkiery, karabiny i rewolwery a zaopatrywana w amunicję przez **Strzelbickiego** i **Romanowicza**. Odstawiono ich po schwytaniu do kryminalu amborskiego.

**Niebezpieczny bandyta pod kluczem.**

Policja aresztowała w Leżajsku niebezpiecznego bandytę **Józefa Popowicza**, który brał udział w napadach rabunkowych, jakich dopuściła się szajka bandytów **Murdzi i Szantuli**, straconych niedawno w Przemyślu. Napadł wraz z nimi w swoim czasie na mieszkanie **Piotrowskiego Andrzeja** w Leżajsku. Sąd rzeszowski rozprawi się wkrótce ze schwytanym opryskiem.

**Okradł ją, a następnie wybił batogiem po plecach.**

Awantura na ulicy Rutowskiego.

(rs) Niema to, jak odwaga cywilna i szybkość działania w groźnych sytuacjach. A temi cnotami szczyci się conajmniej 50 proc. złodziei lwowskich i do tej właśnie kategorii należy **Iwan Oprysko**, który chociaż liczył lat 38, mimo to

nie tylko kradnie, ale w dodatku bije

i robi awantury na ulicach.

Tym razem skradł on ze stojącego na ulicy **Rutowskiego** wozu, będącego własnością **Teodora Kinacha**, worek zawierający jakiegoś chustki pończochy i części odzieży. Na swoje — niewiadomo szczęście, czy nieszczęście — ujrzała to matka poszkodowanego **Zofia Kinach**, która w sposób nietylko grzeczny, ale nawet wytworny, zastąpiwszy drogę **Opryskowi**, zapytała go,

gdzie ma zamiar ułożyć się z cudzą własnością.

Tu jednak stała się rzecz nieoczekiwana, a podobieństwo znaczne wykazująca do owej sceny, w której to zdradzony mąż dostał w dodatku po głębie od kochanka, przylapanego na gorącym uczynku. Mianowicie **Oprysk** w odpowiedzi na uwagę **Kinachowej**

trzasnął ją biczyskiem po plecach.

i zagroził jeszcze gorszymi rzeczami, dla zaostrzenia całej dołki dodając pod jej adresem następujące epitety:

„Szmato!“ i „Szelmo!“.

# APOLLO Dziś we czwartek po raz ostatni ZEMSTA AFRYKANKI

1015

Nie mogła tego znieść Klnachowa, by ją ktoś walił w skórę batogiem, a w dodatku tytułował szumnie szmatą i szelmą, więc za

wezwała pomocy posterunkowego, który wśród szpaleru ciekawych odprowadził awanturniczego Opryska w tryumfie na inspekcję.

## Automobil na latarni i inne niesamowite historie z dnia.

**Latarnie mają pecha. - Ci, którzy tamują komunikację. - Pijackie hałaburdy. - „Popatrz, popatrz!” - Czy widział kto pijanego fryzjera? - Spotkanie z dziewczicą. - Jak wygląda kryminal przy ul. Jachowicza? - Baby fabrykują sztuczny ścisk. - Danina. - Gwałtu! Szyby lecą!!**

(rs) Pechu prawdziwego mają latarnie lwowskie — pomniawszy już to, że często nie świecą się wcale, narażając przechodni jedynie na złamanie karku, lub innych części ciała, czy użębienia, w ciągu długich, a śliskich i ciemnych zimowych wieczorów.

**Mają pecha chociażby do pijaków.**

Bo czy jest jeden pijak we Lwowie, który nie szukałby w razie braku zaufania do nóg własnych — w pierwszej linii oparcia o latarnię lwowską? A mało to poniżenia i hańby zawdzięczają latarnie biegającym po ulicach i szatającym czworonożnym stworzeniom?

Lecz rzadko słyszy się, by automobil mógł mieć jakiegoś anse do latarni. A przecież mimo to

**znalazł się we Lwowie taki automobil,**

a jego brzmie: nr. 521. Najechał on wczoraj około godziny 11-tej przedpołudniem, widocznie czemś poirytowany, na latarnię przy ulicy Sykstuskiej obok domu pod 1, 3 i z taką siłą huknął w nią swym odczającym kadłubem że wyrwał ofiarę swego anmuszu i

**zniszczył ją kompletnie.**

Widział to nawet Izak Friedman z ul. Sykstuskiej 4 i teraz wystąpi, jako główny świadek automobilowej zbrodni.

Każdy żyły uczynek wykazuje zwyczajnie o wiele liczniejszych naśladowców, niż dobry. Znalazł się więc naśladowca wojowniczego auta w postaci wozu cieżarowego, a raczej właściciela jego Józefa Stefana, który w ulicy Trybunałskiej

**najechał również z impetem na latarnię,**

lecz najazd miał jedynie ten efekt, że zbity został cylinder i uszkodzona siatka gazowa.

Jeżeli taka wojna z latarniami potrwa dłużej, to leżące na ulicach powalone latarnie

zatanują zupełnie komunikację, a futuryści zatryumfują, widząc spełnienie swych najśmielszych marzeń.

Równie dobrze jednak

**potrafią tamować komunikację**

właściciele pasaży, wiedzącego z ul. Kazimierzowskiej na Furmańską, a są nimi dr. Friedl i dr. Mayer, na których wniosli do policji skargę kupcy Umschweiff, Olaser, Chaim Kanstantyn, Grünspan i Aksehrad, mający sklepy w pasażu, że zarządzili oni zamknięcie go z obu stron, przez co pozbawili ich klienteli.

Komunikację tamują wybrykami swymi także często pijacy lwowscy, a czynili to właśnie wczoraj jakieś dwa indywiduala w ul. Batorego. Jeden z nich, który nazywa się Miron Giba, a mieszka przy ul. Hoffmana Opata 3,

**był kompletnie urzęnięty.**

drugi zaś odprowadzał go z honorami do domu. Po drodze śpiewali jednak tego rodzaju piosenki, że posterunkowy zaciekawiony silnie postanowił zapytać ich, gdzie nabyli buty do nich i kto napisał słowa, i w tym też celu zaczął zbliżać się w ich stronę. Zobaczył to jednak obywatel, który był bardziej „zalanym” i nie namyślając się wiele zaczął uciekać. Dopiero gdy już był daleko, nabral odwagi i począł odgrażać się policjantowi, wołając:

**„Popatrz, popatrz na tego polikiera!” i t. d.**

Takie awanturki z pijakami są oczywiście stale na porządku dziennym, chociaż wódka stale drożeje i nie byle kto może sobie dziś na nią pozwolić.

Widocznie, że jednak mogą sobie pozwolić na nią Julian Pastuch, furman z zawodu i Teofil Ściński, fryzjer, których za opilstwo oddano wczoraj do aresztu. Podkreślić należy, że

**do rzadkości należy pijany fryzjer,**

natomiast nie należy do rzadkości uliczne spotkanie z dziewczicą i to w nocy.

Takie to miłe spotkanie miał wczoraj właśnie jeden z posterunkowych, lecz ta, którą ujrzał, nie zalicza się wcale do piękności, a prócz tego, że pochodzi z Brzozowa i nazywa się Marya Hałka, liczy w dodatku aż 36 wiosen życia. Mimo to ponieważ

**nocą odbywała przechadzkę,**

i to bez dokumentów, a ponadto nie ma żadnego zajęcia a nawet nigdzie nie mieszka, oddano ją do hotelu przy ul. Jachowicza, podobnie, jak zresztą Frydę Diamandstein, chociaż ta ma mieszkanie przy ul. Szpitalnej 11 A. Ponieważ jednak aresztów policji nie mogą zamieszkiwać reprezentantki wyłącznie płci pięknej (pożal się Boże!), więc w tym wypadku

**do sąsiedniej celi sprowadził się tragarz**

Boruch Straser, mianowicie z tej przyczyny, że skradł 20 kg. przędzy wartości 100 tysięcy marek na szkodę Abrahama Fertiga, w czasie przewozu na ul. Miodową.

A nie jest to żadna przyjemność siedzieć przy ul. Jachowicza. Kryminal posiada tam różne oddziały.

Pierwsza ceta, to

**pensjonat dla reprezentantek płci nadobnej,**

które zepsuło życie i atmosfera wielkiego miasta, więc od czasu do czasu idą na rekolekcje na brudny tapczan kryminalu, jakkolwiek nie ich już poprawić prawdopodobnie nie zdoła. Jest to bardzo obszerna ubikacja o dwóch oknach i mieści w swym wnętrzu do 50 niewiast różnego wieku. Młodsze z nich

**draż się, śpiewają i biją po twarzy**

nowoprzybyłe koleżanki, które nie są „z ich fachu”.

W następnej celi, czystej i świeżo odmalowanej przebywają zwyczajnie chwilowo różni „inteligentni” więźniowie, a w ostatnich czasach było tam kilku

**aresztowanych za „politykę”.**

Dalsze cele, to już prawdziwe kojce, za dymione i niemiłą tchnące atmosferą, gdzie tłoczą się na tapczanach różni lotrzykowie, złodzieje, przajki i tp. stworzenia, które schwytała policja na mieście za różne sprawki.

Tam, to już wcale nie zachęcający widok i woń, więc

**nie jest to znów taką przyjemnością wsiaknąć do kryminalu.**

jak to wyobrażał sobie początkowo pan Kondak, jego żona Zofia Kondak, oraz jego kuzynka Zofia Rubachówna. Przyszli oni wczoraj do szynku Buchstaba przy ul. Gródeckiej

# Sztuczna jazda na lodzie.



W Szwajcaryi odbywają się corocznie zawody najbieglejszych mistrzów sztucznej jazdy na lodzie, którzy zjeżdżają się z różnych stron świata. Prócz tego w Davos i St. Moritz znajdują się tory łyżwiarskie, urządzone przez wielkie hotele, na których zawodowi nauczyciele sztucznej

jazdy prowadzą kursy dla amatorów, którzy chcą brać udział w zawodach. Rycina nasza przedstawia mistrzów sztucznej jazdy H. Petersena (z lewej strony) i W. Böckela (z prawej strony) przy wykonywaniu trudnych ewolucyj na torze łyżwiarskim w Davos.

l. 42 i gdy dał sobie na piec, wpadła im nagle na myśl, że wcale pożyteczną rzeczą byłoby kogoś okraść, by przynajmniej rachunek, zapłacony szynkarzowi się powrócić. I wprowadził myśl w czyn w ten sposób,

że baby słabrykowały sztuczny ścisł,

„pater familias” Kondak własnorecznie skradł z kieszeni niejakiego Bolesława Kleintera kwotę 50.000 mk. Niestety nie mieli jeszcze wprawy złodziejskiej i byli piśni, więc poszkodowany spostrzegł się, jak pięknie chcą go urządzić i za jego sprawą powędrowała trójka hulłańska do tego samego „uda”, który wyżej opisaliśmy, z którego nie tak łatwo uciec jak to się wydaje.

Natomiast bez wszelkich przeszkód uciekla, ale skądinąd, bo ze służby u Samuela Müllera, służąca Anna Witoszyńska, która nad ranem około godz. 5-tej spakowała swe manatki i

zwiąta, gdzie pieprz rośnie,

a zrozpaczony chlebobawca głosił się na po liicy, prosząc o wdrożenie poszukiwań.

Podobnie szukał magistrat kłupca Samuela Frenbela, mającego sklep przy ul. Krakow-

skiej 2, lecz z lepszym wynikiem, bo go znalazł, a cała owa ciucubabka miała ten cel, by nan Frenkel

raczył nareszcie zapłacić daninę.

którą państwu winien. Cóż kiedy p. Frenkel nie przestraszył się nawet egzekutora, ba, nawet przybyłego mu do pomocy policyjanta, tak, że dopiero przystawiony na inspekcję, przyrzekł zastosować się do woli władz. Nie pomogły mu nawet wykrzykniki tego rodzaju, jak: „Dzięki Bogu — jeszcze we Lwowie niema bolszewików ani rabusiów!” i tp., które najoczywściej pod adresem biura daniny kierował.

O wiele punktualniejszym i lepszym oby watelem państwa jest Henryk Scherr, fryzjer, który stał cierpliwie w ogonku na parterze ratusza, by wykupić patent przemysłowy, gdy w tem w ścisłku pech sprawił najwięcej, że Scherr, czy kto inny

wybił wielką magistracką szybę.

za którą w ślad posypało się jeszcze kilka mniejszych szyb. Ofiarą stał się naturalnie Scherr, bo on już widocznie od urodzenia nie ma szczęścia do magistratu i do miejskich szyb. Przystawiono go na policję i kazano

zapłacić koszt wprawienia nowej szyby, pod rygorem różnych nieprzyjemnych następstw. Czy zapłacił, niewiadomo na razie, chociaż podobno odgrażał się, że raczej

da sobie w domu wszystkie szyby powybić

i wstawi nowe, niż miałby magistratowi drzwi latać...

## NADESLANE.

IZBA STOW. RĘKODZIELNICZYCH urządza w sobotę 6. stycznia w gmachu własnym **WIECZOREK TANECZNY** Początek o godz. 10 wieczorem. Orkiestra smyczkowa. Bufet własny. Strój wizytowy. 10143

**ZWIĄZEK** pomocników dentystyczno-technicznych urządza z okazji 15 lecia Związku w sobotę 6-go stycznia w sali Domu Narodnego II. p. **Wieczorek z tańcami** Zaproszenia wydoje Sekretariat ulica Ormiańska 2 — od 7—8 10224

Naczelny redaktor: **BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Ódpowiedzialny redaktor: **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## Krótko i węzłowato.

Nasz korespondent brzeżański podaje autentyczny rekurs, wniesiony do Sądu pow. w Brzeżanach przez zesądzonego, oraz odpowiedź sądu.

Sąd powiatowy O. IV. Brzeżany, dnia 27/12 1922 r.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Michał Podfigurny nie przyjmuje swego wyroku i prosię na nową rozprawę.

Al. 3149/22/3.

Zwraca się p. Michałowi Podfigurnemu, jako nienadające się do użytku urzędowego. Sąd powiatowy O. IV.

## OGŁOSZENIA.

**Dr. Anna Kogutowa** przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3-4 ul. Sykateska 43a. 10218 **SPECYALISTA CHOROÓB WENER. I SKÓRNYCH** **Dr. J. MUND** b. sek. szpitala wiedeński, i lwowsk. ord. od 8 do 9. 12 do 1 i 3 do 6. Lwów, **Amyka 1.** (róg Pańskiej). 10225

**Dr. Regina Reichenstein-Masłowa** ord. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną) 10228

### Dr. Ignacy Löwenheck

ordynuje w chorobach skórno-wenerycznych od 12—1 i 3—6, obecnie ul. Trybunalska 4 (obok Reinku) 10010

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

### Dr. W. Bauerstein

b. elev kliniki dermatolog. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektroizją, lampą kwarcową. 10227

W chorobach skórnych i wenerycznych

### Dr. Lola Füllenbaum

ordynuje od 3—6 po południu, Żakławska 33, 10216

### Dr. JULIUSZ MOYIS

ord. w chorobach moczowo-płciowych od 3—5 po poł., ul. Cytadela (Dąbcański) 7 przedłużenie ul. Chorążczyży. 33390

### Zakład dentysty ZAW

Dr. RENNERA, plac Unii Brzeskiej 1

Pracownia zębów sztucznych wkauzunku i złoście. 10194

### Już nadszedł świeży transport

**Łyżew** paszków, sanek, nart, wiązań, plecaków itp. hurtownie i detalicznie poleca

Jakób Rosenmann, Lwów, Akademicka 26, 56

### Firma Mechat Fieleszer, Kraków,

posiadająca wyłączne przedstawicielstwo najpoważniejszych fabryk zagranicznych oferuje z własnego składu we Lwowie wszelkiego rodzaju PAPIERY, jak n. esatynowane, satynowane, ilustracyjne, drukowe, konceptowe, zeszytowe, bezdrzewne, maszynowe i inne, jakoteż wszelkie artykuły w zakres drukarstwa wchodzące. Najnowsze modele maszyn drukarskich i litograficznych, fabryki „Schnellpressenfabrik Frankenthal” Tow. Akc., czcionki drukarskie oraz linie miesięczne firmy D. Stempel Tow. Akc. Frankfurt n/M, maszyny firmy Karl Krause Tow. Akc. Lipsk i firmy Gebrüder Brehmer Tow. Akc. Lipsk, farby drukarskie i litograficzne firmy Dr. Gustaw Wicke Berlin.

### Przedstawicielstwo na Lwów: BIURO

TECHNICZNO-HANDL. INŻYNIER JÓZEF EISENKLAM, LWOW, UL. ŁĄCKIEGO 2.

10204

### Wieczorna kursa handlowe Dyr. P. Rutkowskiego

z BERLINA, Lwów, Zybkiewicza 41, rozpoczynają się 15. stycznia. Nauka bucha tery kupieckiej i bankowej, korespond. handl. i bankowej, rachunków kupieckich i techniki handlu, pod fachowym kierownictwem z tem, że kończyć się będzie egzamin w Państw. Akademii Handl. — Również stenografia polska i w obcych językach, parlamentarna, pis nie na maszynie, kaligrafia JĘZYKI: francuski, angielski, niemiecki, włoski i hiszpański. — WPISY, przyjmują się codziennie od 11—1 i od 5—9 godziny. Dla zamiejscowych system korespondencyjny. — Po ukończeniu kursu pomaga się do objęcia posady. — 59

### Fabryka „Hydropol” ul. Lwows. Dzieci

ci 56, przyjmie

### 3 ślusarzy i

1 gisera (mosiężnika).

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siły. 10213

### Poszukuje mieszkania

ekstremalnie się z 6—7 pokoi z komfortem na dogodnych warunkach. Zgłoszenia do Admin. „Wiek Nowego” pod „Mieszkanie 333”. 10177

### Maszyny Czas odnowić przedpłatę!

do szycia „Kasprzyckiego” Tania — Hurrowo — Detalicznie — Raty. Warszawa Marszałkowska 153. 29948

### WOLNE POSADY

POSZUKUJE małą dziewczynkę izrael. do sklepu delikatesów z całym wykładem; Kriegshaber; Sapichy 27. 10070

POSZUKUJE SIĘ służącej do wszystkiego z dobrymi świadectwami i dogodnych warunkach. Posada zaraz do objęcia. Wiadomość między 3—5 pop. — Batorego 11 — drzwi 11. 10078

PIERWSZA Gałczyń. fabryka kwasu węglowego ul. Marcina 61 posiada egzaminowanego palacza w sile wjeżdż. z dobrymi świadectwami dłuższej praktyki. Zgłoszenia między 4—6 w Zarządzie. 10071

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. — Cukiernia ulica Batorego 6. 10023

SŁUŻĄCEJ DO DZIECKA z praniem; dobrze poleconą poszukuje Dr. E. ul. Szaszkiewicza 1, drzwi nr. 15 między 3—5 popołudniu. 10022

MANIPULANTKA do ekspedycji potrzebna — Piekarska 17 parter. Zgłoszenia między 2—3 popoł. 10021

KUCHARKA uczciwa zostanie przyjęta — ulica Kochanowskiego 16; II. p. 10059

POSZUKIWANA natychmiast starsza gospodarna kucharka samotna do 2 studentów we Lwowie i pana dojeżdżającego z prowincji. Zgłoszenia Adm. Wiek pod ROLNIK. 10041

POSZUKUJE SIĘ służącego do sklepu i furmana Pojaka uczciwego — M. Kierski, pasaż Mikolascha 10037

POTRZEBNA PANNA do usługi gości oraz dziewczyna do chodząca. Plac Bernardyński 3. Cukiernia. 10031

LEPSZA SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Dobre warunki. Romański ul. Dąbrowskiego 1. 6; II. p. 10093

CHEŁPIEC biurowy natychmiast potrzebny SPART ulica Kościuszki 8; I. p. 10087

PANNE do kasy i do pakowania poszukuje Apteka we Lwowie przy ul. Zielonej 33. 10109

MŁODSZEGO chłopaka do roznoszenia gazet poszukuje Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21; 10203

SŁUŻĄCA uczciwa potrzebna. Teatyńska 9; I. p., schody I. ganek. 10220

KUCHARKĘ bez mycia naczyń; umiejącą szyć przyjmie; ul. Lwowskich dzieci 6; I. p. 10221

WIEKSZA fabryka poszukuje na stałą posadę natychmiast do objęcia człowieka zadowolonego; energicznego; z długoletnimi świadectwami jako gospodarza; Zgłoszenia pisemnie pod GOSPODARZ do Adm. Wiek. 10222

PRZYJMIE zdolnego mechanika Zakład mechaniczny, ulica Asnyka 10. 10207

POSZUKUJE się czeladnika młynarza (fachowca) — do młyna wodnego na koła — posada zaraz do objęcia — w domu Orłowicz; Zasków; p. Kulików; 10208

STENOTYPISTKĘ (kat.) rutynowaną; polsko-niemiecką — poszukuje BELIHA; Lwów, Gródecka 2 B; Zgłoszenia między 5—6 popoł. 10202

POSZUKUJE służącego do wszystkiego z gotowaniem; natychmiastowe zgłoszenia tylko z pierwszorzędnymi świadectwami; Fruchsowa; Szeptyckich 19; II. p.; 3 schody; od 2—4 tej. 10209

ZAKŁAD haftów art. Wandy Głowskiej; Koralińska 6; — parter; poszukuje zdolne hałciarkę. Robotę wydaje się też do domu; 54;

POSZUKUJE się zdolnej; gospodarniej kucharki; z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia; Supińskiego 5; I. piętro — na lewo; 10137

POSZUKUJE się pokojówkę z dobrymi świadectwami; — Zgłoszenia; Supińskiego 5. I. p., na lewo; 10138

POTRZEBNA wychowawczyni z francuskim do 3-letniej; Zgłoszenia osobiste lub listowne; Związek nauczycielski; Lwów; Klonowicza 7; między 12—1 godz. 10140

PANIENKA potrzeba do szycia kołder i jedną na maszynie; Koralińska 6; 10144;

ZDOLNE Panny wyłącznie do maszynowego szycia — znajdują natychmiast zajęcie przy ul. Jachowicza Nr. 4; 10145;

PANIENKI intel. poszukujemy; KOSMEO — Mikołaja 7; od 12—2. tej; 10148

STARSZY pomocnik fabryczno-cukierniczy (Laborant) — poszukujemy. Fabryka ciast, cukrów, Stanisław Gurgul — Jarosław. 32137

INTEL. PANNE z francuskim lub z niemieckim poszukuje do dzieci Nabelaka 23; I. p. 10232

POSZUKUJE służącej — znającej się na gotowaniu na wyjazd na wieś do Kjer; Szkoły. Zgłoszenia do 12. tego stycznia przyjmie Maczyska, Lwów; ul. Kubeli 1. 3; I. p., na prawo; 10146;

SZWACZKA a zarazem hałciarka poszukiwana Nabelaka 23 I. piętro; 10231

DZIEWCZYNI do wszystkiego z dobrymi świadectwami — przyjmie Nabelak. Nabelaka 23; I. p. 10230

MUNDANTKI, poszukuje Dr. Hulles; Podolskiego 9; 10228;

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego poszukuje, Zielona 45; I. p., do godziny 5-tej. 10150

APTEKA Sadowskiego; Hałicka 19; przyjmie aspiranta farmacji. 10151;

ZDOLNA hałciarka Riehelna Spachtel poszukiwana; ulica Kołtata 10; II. p. na prawo; 10170;

SŁUSARNIA Maciejewicza — Grodecka 63 przyjmie chłopców do praktyki. 10156;

SILA BIUROWA; pisząca na maszynie; ze znajomością niemieckiego przyjmie firma Oberwajda i Ska, ulica Legionów 5; 10190

NIEMKI wychowawczyni — Francuski — b. Polki — gospodyni — kucharze — kucharki — pokojowe — niani — pielęgnarki do niemowlęcia Niemka — służące do wszystkiego zaraz potrzebne. Biuro Niemczyński; Lwów; plac Akademicki 3; 10391

GOSPODYNIA kucharka potrzebna do domu na wieś od 15 stycznia; Wiadomość: P. Przylibska, ul. Hausnera 11 II. piętro; 10185

### ROZMAITE

KONCES. BIURO BUCHALTERYJNE Z. OLSZEWSKIEGO — LWÓW, KURKOWA 38 — zakłada księgi, sporządza bilanse, przeprowadza rewizycy ksiąg. Rekomenduje na posady siły fachowe, rutynowane i początkujące. 18.

AKUSZERKA przyjmie zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. M. TKACZ, Bartosza Głowackiego 11 A. 32192

ODDAM DZIECKO 4-miesięczne na własność (chłopczyk) i ładny i zdrowy, w dobre ręce. Zgłoszenia: Szeptyckich 1 27. wiadomość u Dezorcy. 33225

MASAŻ TWARZY — parówka elektryczna — usuwanie piegów — wargów — trądziku i zmarszczek — Leczenie lupieżu i świzny — upiększenia. Przyjmuje się uczenie na kurs masażu kosmetycznego. KOSMEO, Mikołaja Nr. 7; 32253

AKUSZERKA przyjmie zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. JOZEFATA 3. parter. B. D. 10003

AKUSZERKA przyjmie, udziela porad — dyskrecją. Leona Sapiehy 55. S. G. 10016

POSZUKUJE spółnik (może być kobieta) z kapitałem 2 milionów mk. do interesu dobrze popłaconego. Wiadomość ul. Sobieskiego 30 u Pani Wagnerowej. 10052

RUTYNOWANY OGRODNIK przyjmie czyszczenie drzew owocowych, krzewów i żywych płotów po bardzo przystępnych cenach — Wiadomość Wulka Paniejska nr. 11 ogrodnik — Zgłaszać pocztą. 10032

ZA UDZIAŁ spółki odstąpi duży parterowy pokój biurowy katolicki. Zgłoszenia DOM HANDLOWY 9999. — Wiek Nowy. 33012

POSZUKUJE współnika z wkładem 20 milionów do kupna wille lub kamienicy. Bukowska; Nowy Świat 6; 10180

WYPOŻYCZĘ kilka mieszkań temu — kto mi odnajmie dwa pokoje z kuchnią bez mebli. Zgłoszenia dla L. P. do Adm. Wiek. 10182;

AKUSZERKA przyjmie zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. LEONA SAPIEHY 61; parter. 10183;

POSZUKUJE spółnika agronoma kawajara do korzystnej dzierżawy z kapitałem 10 mil. Mk. Zgłoszenia od Adm. Wiek pod SPÓLNIAK. 10234

### POSAD POSZUKUJĄ.

EGZAMINOWANY maszynista i kierochnik warsztatów mechanicznych; Polak, wyzn. rzymsko kat. lat 49; włada również językiem niemieckim-angielskim i ruskim; jako wyuczony mechanik i monter maszyn parowych; Dynamo elektrycznych jak również tartaków par., browarów itd. — poszukuje posady. Zgłoszenia pod ZDOLNY 26 do Adm. Wiek. 45

INTELIENTNA Polka poszukuje posady biurowej jako początkująca. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod POLKA. 10069

INTELIENTNA w średnim wieku osoba; sympatyczna — poszukuje posady gospodyni na wsi — najchętniej na Probostwo — Zgłoszenia listowne pod M. M. cz. PIASECZNA via Stryl. 10153;

POSZUKUJE, szycia w domach prywatnych, Zgłoszenia do Adm. Wiek pod KRAWCZYNI. 10163;

**BARDZO** inteligentna Panna poszukuje **POSADE** do **DZIECI** Zgłoszenia pod M. K. do Adm. Wieku. 10141;

**WDOVA** z 5-letnią córeczką — poszukuje posady gospodini — klucznicy we Lwowie; na wies do dworu; plebanie — tylko za utrzymanie i dobre obchodzenie się bez wynagrodzenia; zna gospodarstwo wiejskie bardzo dobrze. Łaskawe zgłoszenia: Lwów — Kopernika Nr. 9 — **JANOSKA ANNA**. 10122

**POSZUKUJE** posady **GOSPODYNII** domu lub bony do dzieci. Zgłoszenia pod **KAZIMIERZA** do Adm. Wieku Nowego. 10169

**SAMODZIELNA KRAWCOWA** poszukuje posady w pierwszorzędnych pracowniach. Zgłoszenia pod **ZDOLNA** do Adm. Wieku; 10172;

**MATURZYŚKA** poszukuje **POSADE** w prywatnym domu; Ochlonce lub na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **ZDOLNA SIŁA**. 10179;

**EKONOM** żonaty, bezdzietny; lat 30 poszukuje **POSADE**; Zgłoszenia: p. Lewicki; Lwów; Hausnera 6; 10188

**ZA WYROBIENIE** posady praktykanta lasowego; tartakowego itp.; wyjadę wszędzie w Polsce; warunki obrotne; znoważę się udzielać bezpłatnych lekcji z zakresu normalnej, niższego gimnazjum; ostatecznie żargonu; hebrajszczyzny (pomimo, że znać ją nie jestem) specjalność: lingwistyka. Adres: **LISTONOSZ** post-restante **WARZĘ**, powiat **SOKAL**, Miłopoiska. 60;

**MAŁŻEŃSTWA**

**WDWIEC** lat 35 bezdzietny; handlowiec posiadający kilka milionów gotówki czeni się z panną lub wdówką, która posiada jakiś interes handlowy. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Adm. Wieku dla R. J. 10040

**KTOŹY** żonaty Pan; około pięćdziesięcioletni — potrzebuje małżonki — dobrej; zgodnej; zamężnej — niżej napisze pod **MILIONÓWKA** do Adm. Wieku; 10147;

**DWAJ KAWALEROWIE** brunoci — dwaj szatyni — wdowiec fabrykant bogaty, błonowa — panna brunetka z zamężnego domu — blondynka lat 24; posażna — panna żydówka lat 22 — wdowa lat 38; niezależna — panienka lat 18, brunetka, sympatyczna — wdowa po aptekarzu — Urzędnik o wyższej randze służby państwowej — p. h. orą się naticymiastr. Zgłoszenia relikantów — **Bjura ZORZA**, Lwów; Batonowa 16; I. p. ganek. 10181;

**MĘŻCZYŻNA** z urzędniczej rodziny; lat 25; handlowy pomocnik; obecnie w Ameryce; ma 1.500 dolarów gotówki; współzależniej ładek; realności w większym powiatowym mieście na północ od Lwowa; zamierza po powrocie otworzyć tamże sklep korzenny — poszukuje odpowiedniej towarzyszkii życia; obrządku greko-katolickiego; w celu mat. Zgłoszenia pod **AMERYKANIN** do Adm. Wieku Nowego; 10053;

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

**ZGUBIONO** pled pluszowy w piątek 29 grudnia wieczorem o 7.mej w drodze z teatru do hotelu George'a ul. Hetmańska — Znalazca otrzyma nagrodę 50.000 Mkp. Stanisław Schirmer; Sadownicka 40. 10090

**ZGUBIONO** złotą bransoletkę w przechodzie ulicami: Lyczakowska — Placem Bernardyńskim — Akademicką do Kina Apollo i z powrotem do hotelu Krakowskiego. — Znalazca lub wskazujący zgubę bransoletki — otrzyma sowa nagrodę. Zgłoszenia do Adm. Wieku. 35;

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**PRACZKARNIA** sucha parterowa na skąd do wynajęcia. — Gergowicz Bonifratrów 6; II. p. poczta Hofmana. 10108

**DAM** za pokój z używaniem kuchni jedną osobie całe utrzymanie i czynsz. Zgłoszenia do portjera Hotelu George'a dla N. P. 10120.

**DO WYNAJĘCIA** frontowy pokój umeblowany ewentualnie z wspólną kuchnią dla bezdzietnych dobrze sytuowanych. Informacje do Wieku pod **KOMFORT** 100. 10017

**2 POKOJE** ewentualnie 1 duży pokój na biuro z osobnym wejściem poszukuje dom handlowy — komisowy. — Czynsz miesięczny obrotny. Zgłoszenia przyjmują się w hotelu Belwevere pokój na. 14 między godz. 9—1 a 3—6. 10046

**MAGAZYN** 13x7 m. w pobliżu dworca na 3 miesiące ma do wynajęcia Kuzna, Lwów, Sapiehy 57. 10026

**POSZUKUJĘ** lokalu na sklep kolonialny — ewentualnie odkupię sklep z towarami przy ruchliwej ulicy; najchętniej z pomieszczeniem. Łaskawe zgłoszenia zaraz do portjera Olchowska 12; pośrednictwo wykluczone. 10091

**POKOJ** większy umeblowany z osobnym wejściem poszukiwany zaraz. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod **NATYCHMIAST** 200 do Adm. Wieku; 10166;

**ODSTĄPIE** pokój z osobnym wejściem ewentualnie wspólną kuchnią — zamężnemu; bezdzietnemu małżeństwu. Wiadomość pod **ZAMOŻNY** do Adm. Wieku; 10164;

**POSZUKIWANE** 2 pokoje z kucnią — najchętniej z komfortem — czynsz według umowy albo fortepian. Zgłosz do Adm. Wieku pod **SPOKOJNY LOKATOR**. 10139;

**WYNAJME** pokój wspólny skademikowi z całym utrzymaniem. Ul. Kordeckiego I. 12 A; II. p. 10136;

**ABSOLWENT** Politechniki; poszukuje osobnego pokoju o ile możliwości w okolicy techniki; za wynagrodzeniem według umowy lub za udzielenie lekcji w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia pod H. B. do Adm. Wieku. 10142;

**2 POKOJE** z kuchnią i komfortem — ewentualnie bez kuchni — poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia pod R. W. 118 do Adm. Wieku. 10201

**JEDEN** lub dwa pokoje z meblami lub bez — ewentualnie z wjściem — poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia pod **ZARAZ** 120 do Adm. Wieku; 10200

**POKÓJ** frontowy do wynajęcia dla zamężnego Pana — Pierwszeństwo małą Polacy. Zgłoszenia pod **WANDA** do Adm. Wieku. 10219;

**MIESZKANIE** do zamiany w Toruń; śliczne; 5 względnie 4 pokoje; kuchnia; przedpokój; pokój dla służącej; łazienka etc. nowoczesne; do zamiany zaraz na mniejsze we Lwowie. Zgłoszenia: Edward Burniatowich; dyrektor kinoteatru **KOPERNIK**; Lwów; Kopernika 9; 61;

**POSZUKUJE** umieszczenia dla gimnazjalisty VII. klasy; Wiadomość pod W. Q. do Adm. Wieku. 10233

**NAUKA**

**WPISY** na nowe **KURSY** DLA **DOROSŁYCH**: **HANDLOWE, TOWAROWE I BANKOWE** — **STENOGRAFII** POLSKIEJ, ranne i wieczorne — przyjmują od 4—15 stycznia 1923 w godz. od 10—12 i od 5—8 **KONCES. PRAKT. KURSY** **KSIEGOWOSCI** — **Z. OLSZEWSKIEGO** — **LWÓW** — **KURKOWA** 38. 19.

**INSTRUKTORA** ze znajomością jęz. niem. poszukuje się na wies. Przygotować chłopczyka do gimnazjum. Zgłoszenia osobiste Listopada 88; 1—3 popoł. 10135

**NIEMIECKIEGO** gruntownie i rodzowitego Niemca lub Niemki pobierać pragnę. Oferty pod E. S. 4. do Adm. Wieku 10062

**DZIA** 15. stycznia rozpoczyna się nowy kurs kroju i szycia. **JOLANDA**; Staszica 8; boczna Czerwaczyn; 10156

**NAJNOWSZY** system kroju — można się wyuczyć szybko i tanio w Stowarzyszeniu konfekcyj damskiej Sokola I. Kurs rozpoczyna się 15. stycznia. 10187;

**WPISY** na przyw. **KURSA** **HANDLOWE** przygotowujące do egzaminów w Państw. Akademii Handlowej a obejmujące: buchalterię wszystkich systemów — korespondencję kł. płaćka i bankowa — rachunkowość kupiecką i techniki handlu — przyjmują się w lokalu szkoły **ECOLE REFORME** ul. Pańska 14 codziennie; od 10—1 i od 4—8; Początek nauki 16. stycznia 10212

**POMOCAM** i wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37, II. p. 10212

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**SPRZEDAM** lub zamienię za **GATER** od 60—75 cm. **LOKO. MOBILE** 25 H. P. A. 7. kompletna do ruchu. Zgłoszenia: **BŁYK**, Krasno-Busk. 32952

**MLYN** sprzedam, dwie pary wałców, jeden kamień Kasper gater i cyrkularka. Zgłoszenia pod **MLYN** do Adm. str. Wieku Nowego. 32799

**TOKARNE, WIERZARKI, SZTANCY, STRUGARKI, PIŁY** **TASOWE, HEBLARKI, GRZYERKI, GATRY, LOKOMO. BILE, MOTORZY** Żelazo, Stal, Blacha, Szyny, Trawersy; Transmisje, Pasy po cenach konkurencyjnych — poleca „**PILOT**”, **LWÓW, BATOREGO** 4. 30652

**DO SPRZEDANIA** dom w Jarosławiu przy głównej ulicy — wolne mieszkanie dwie kuchnie, dwa pokoje i sklep. — Wiadomość w pracowni obuwia Zimorowicza 5; Lwów. 32466

**DUŻE LUSTRO**, trzy fotele; kanapa sprzedam. — Ogł. ad Krakowskiego 17; parter prawy 2—4 popołudniu. 33468

**FORTEPIAN** krzyżowy sprzedam. Pańska 8; III. p. na prawo od 2—3 pop. 10101

**FORTEPIAN** do nanki sprzedam; cena 900.000. — Kaspra Boeckewskiego 6; Pralnia. 10094

**KAMIENICA** II. p. okazynie do sprzedania z zapewnionem mieszkaniem. Wiadomość: Kazimierzowska 29 u portjera (zadzwoń). 10115.

**SYPIALNIA** jasna; jadalnia dębowa; kanapka i 4 fotele; 2 łózka gładne — kanapka do spania — otomana — do serce dania Chorążczyz 29; Matwijowski. 10069

**SPRZEDAM** **SYPIALNIE** wiedeńska — krzeselka pluszowe; Mateckiego 4 — parter prawy. 10002

**PRASY** do szlania poleca M. **STEINHAUS**, Lwów ulica Krasnych 15A. 10001

**DO SPRZEDANIA** zegar ścienny złoty, antyk, szafka na cyzara i inne rzeczy. Ogł. ad między 4—5-ty ul. Chodkiewicza 5. parter lewy. 10167;

**PERSKIE** dyważy okazynie sprzedam, Tarnowskiego 24 — I. p. na prawo. 10169;

**SPRZEDAM** piękna, duża wlezyce, pięćmiejscowa — z dobrymi początkami; tresury, Pasternak, Zielona 6 — od 11—12 przedpołudniem. 10160;

**SUKNIA** dla — yellow — chiffon, zapinanie nowa do sprzedania. Wiadomość: Szalkiewicz, Magazyn Młód — Hotel George'a. 10161;

**FORTEPIAN** krótki krzyżowy, angielska mechaniczna — okazynie sprzedam. Ulica Lyczakowska Nr. 37, oficyna; Bazylewicz. 10162;

**KUPIE** natychmiast dwa wagony siana pracownego. — Oferty pod **SIANO** do biura ogłoszeń Brjcha — ulica Kościuszki 2; 10229

**SPRZEDAM** 515 wagonów drzewa opałowego, białowego — loco wagon. Mokenackiego 18, drugie piętro. 62;

**SKLEP** korzenny sprzedam w dobrym miejscu. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **KORZENNY**. 10234

**MASYNE** do szycia Singera nożną — okazynie sprzedam; Pasterski — Pelczyńska 7. 10217

**SKLEP** spożywczy lub lokal z urządzeniem z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość z grzeszności: ulica Lyczakowska 65; Klenk; 10216

**DO** sprzedania 10 km. od Lwowa — gospodarstwo — 13 morgów pola w jednym kawałku — 2 morgi dodatków — pole osłabane — budynek gospodarskie nowe w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Listopada 54. parter prawy; 10218;

**WSPANIAŁA SUKNIA** do sprzedania. Grottera Nr. 3 — parter na prawo. Ogł. ad od 10—11 rano i od pół do 2.30 do 3.ciel. 10159

**4 ŁÓZKA** dębowe jasne nowe i szafki sprzedam. Przyjmuję meble do naprawy. Zawadzki; Ziemialkowskiego 14. 10151

**FORTEPIAN** pierwszorzędnej marki, mało używany, okazynie do sprzedania. Zimorowicza 10. parter, od godz. 4—6. tel. 10154;

**MOTOR** benzynowy 10 HP, sprzedam. — Turecka Nr. 2; dozorca. 10107

**KADZIDŁO** królewskie do Kościółów, w każdej ilości — dostarcza Drogowca Leszka Sładowskiego, Hotelu George'a i Apteka, Halicka 19. 10159

**SPRZEDAM** płaszcz przedwiojny przedwiojny — Ubranie czarne smokingowe — mało używane — Ofertę z kontrabasem. Zgłoszenia: Stryl, ulica Magazynowa Nr. 127 — A Bózańska. 10195

**DOM** za Grodecką rogatką do sprzedania — stajnia i ogród. Wiadomość: Cbrzanowskiej 9. 10196

**PALTO** znowe męskie w dobrym stanie do sprzedania; Plac Jara I. 8, II. piętro. 10197;

**FORTEPIAN** krótki sprzedam, Lyczakowska 25. Kluczwski. Wiadomość u dozorcy. 10210

**MASYNE** pisarska — instrumenta niemieckie — latro — sprzedam. Zimorowicza 6. Dozorca. 10211;

**PRIMA** jadalne kartofle w każdej ilości do nabycia 100 kg. 8.000 Mk. Snookowska 1; Cegielnia Stiferówka; Ma. jewski, od 3—5-ty popołudniu. 10171

**PLYTY** sprzedam gramof. 7. telefonow. 35. nowe przeciędne. Zgłoszenia dla **PLYTY** do Adm. Wieku. 10173;

**KUPIE** obf. Lyczakowskiej rogatkę wlicz domem z wolnem mieszkaniem (3 pokoje) stajnia ewentualnie zamienię za 5 pokoi kuchnia komfort. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Decyzja a la main“ 10174;

**POSZUKUJE** celem kupna wille lub kamienicę z wolem 6—7 pokojowem mieszkaniem z komfortem. Zgłoszenia pod **WILLA** 15 do Adm. Wieku. 10176;

**KILIMY** — chodniki sprzedaje okazynie **DOROTEUM**, ul. Leona Sapiehy 34. 10178

**SPODNIE** do butów; nowe; jasne struksy za 45 tys. Mk. okazynie do sprzedania. Zielona 51, mieszkanie 9 — od 2—4. 10169;

**MASYNE** do szycia nożną i ręczną — **SYPIALNIE** dębowa jasna nienżywana — **LAMPE** wisząca mosiężna naftowa, elegancka sprzedam. Plac Maryacki Nr. 5 — III. piętro 10192

**MEBLE** **UŻYWANE** w jakiegokolwiek bądź stanie kamuje **ZIELINSKI** — Kollataja 5 10008

**LEKKIE** samochody — motocykle — przycepił wszelkie przybory **CYKLECAR** Lwów, Jagiellońska 8. 10198

**SPRZEDAM** koźmich; sukien kryty; buty filcowe Dobrowski; Król. Jarwki 10; II. p. 10042

**DUŻA** **SPYZARKA** do sprzedania ulica Jacka 10. 10047

**PŁASZCZ** oficerski na watafanie na słusznego; bacił nr. 42 sprzedam. Halicka 12; I. p. 10051

**OLÓW** miki każda ilość zakupi Kuz; Lwów Sapiehy 57 10037

**MARMELADY** **JABŁECZNA** beczulka cztery kilo netto za nadesłaniem mk. 8.200 wysyła Parowa fabryka Stanisław Gurgul — Jarosław. 20

**SPRZEDAM** kapy — białobiałą — obraz. Ulica Nowy Świat Nr. 3. parter prawy. 10165;

# Dla piersiowo chorych!

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, uporczywym kaszlu i t. d., najlepszy, jedynie wypróbowany środek 10216

„SULFOCOL LAOKOON” w każdej aptece do nabycia. —

Zakłady chemiczne „LAOKOON”, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Lindego 6.

# Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista  
J. A. WOLF, jubiler i złotnik  
Lwów, Sobieskiego 2  
10193

# JAN MOSS

restaurator, były kierownik firmy Rejcha, Rynek 5  
otworzył własną kuchnię w lokalu

„BAR MIESZCZAŃSKI”,  
plac Halicki I. 10. (Hala targowa)

wchód od placu Halickiego lub przez halę targową.

Poleca DOBOROWĄ KUCHNIĘ oraz obficie zaopatrzoną BUFET.  
33140

# OTOMANY

Kanapki do składania, Wkłady do łóżek, Poduszki rozharowe, Łóżka składane, Materace meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chodniki, Dywany, Karnisze mos. i c. E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4 i dotajl.  
raty po cenach fabr. poleca

# Dla młynów, tartaków

oraz wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw przemysłowych poleca po cenach najjaśniejszych kompletne urządzenia elektryczne, dynamo motory elektr., telefony i żarówki firma

BERNARD PANZER, Lwów — Ko-  
pernika 17.  
33393



KASY WERTHIMINSKIE  
WAGI dziesiętne i stołowe  
ŁÓŻKA w wielkim wyborze  
STOJAKI na rzeczy  
NACZYNNIA kuchenne  
NARZĘDZIA stalowe

poleca 10019  
M. KIERSKI, Lwów,  
Pasaż Mikolascha.  
Oddział budowlany: ul. Sienkiewicza 11.  
Filia: Tarnopol, Hotel Panzeria.

Czas  
odnowić  
przedpłatę!

# WĘGIEL i KOKS

z pierwszorzędných kopalń, dostarcza natychmiast w miejscu i na prowincję po cenach konkurencyjnych POLSKIE BIURO WĘGLOWE, Lwów, plac Halicki I. 7 (Sztuka Kościelna).  
32053

# OKAZYJNIE!

Łożyska kulkowe różnych wymiarów, nowe i używane. — Pasy skórzane angielskie, rzemyki do szycia pasów po cenach konkurencyjnych. poleca „BETENA”, Skład maszyn i narzędzi — Lwów, Gródecka 2 b.  
33164

Spółka naftowa we Lwowie poszukuje służącego go biurowego, który może się wykazać odpowiednimi świadectwami. Zgłoszenia: 3-20 Maja 2, między 10 a 12 przed połudn. 10133



SKŁAD GŁ.: APTEKA Dr. SKLEPIŃSKIEGO  
Lwów, Rynek róg ul. Dominikańskiej. 21

# Łóżka

składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecinne, Materace włosienne, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli STEIL i Spółka, Lwów, Kazimierzowska 23.  
42

# KIEROWNICTWO REJONU INTEND.

TARNOPOL

L. 9835/22

# KONKURS.

Kierownictwo Rej. Int. Tarnopol rozpisuje konkurs na konkurencyjną całkowitą lub częściową dostawę następujących urządzeń i sprzętów koszarowych do dnia 25 lutego 1923 r. a mianowicie:

Około 180 sztuk umywalni 4-o kramowych żołnierskich.

Około 3000 sztuk kubków blaszanych z blachy cynowanej.

Około 340 sztuk spluwaczek blaszanych.

Około 250 sztuk wycieraczek do nóg żelazn.

Około 340 sztuk śmieciarek blaszanych.

Około 100 sztuk miednic emalowanych.

Około 310 sztuk wiader na wodę cynkowan.

Około 240 sztuk skrzyń na węgiel okutych o wymiarze 60×40×40 cm.

Około 340 sztuk szufelek do węgla średniej wielkości.

Około 45 sztuk szufl większych do węgla.

Około 30 sztuk szaf kancelaryjnych z miękkiego drzewa białcowanych o 4-ch półkach z okuciem i zamkiem.

Około 100 sztuk stołów żeln. przepisowych.

Około 200 sztuk ławek żeln. przepisowych i

około 100 sztuk taboretów żołnierskich z miękkiego drzewa.

Dostawa rozumie się loco, franco Rejonowy Zakł. Gosp. względnie Tor przemysłowy tegoż Zakładu w Złoczowie. Wyjaśnienie co do wzorów i wymiarów wymienionych sprzętów udziela Kierownictwo Rej. Int. Tarnopol ul. Sokoła I. 18 od godz. 12 do 13 w południe.

Ofertry wraz z wzorami dostarczyć się mających przedmiotów nadsyłać należy do dnia 11 stycznia 1923 r. do Rejonowej Komisji Zakupów w Złoczowie. Do oferty dołączyć należy dowód złożenia na złożone 2 proc. wadium od wartości oferowanego towaru, które składa odcinny oferent w Kom. Gosp. Rej. Zakł. Gosp. w Złoczowie.

Rozpatrzenie ofert i rozstrzygnięcie nastąpi dnia 12 stycznia 1923 r. w Rej. Zakł. Gosp. Złoczów.

Wadza oferentów których oferty nie zostaną przyjęte zostaną natychmiast po przetargu zwrócone. 36

Kierownictwo Rejonu Intendantury Tarnopol.

Lcz. P. XVII. 85/5.

428

# Dobrowolna licytacja

trzypiętrowej kamienicy we Lwowie przy ul. Kordeckiego I. odbędzie się dnia 10. stycznia 1923 o godzinie 10. rano w Sądzie powiatowym S. I. we Lwowie, III piętro, pokój 113.

Sąd powiatowy S. I. we Lwowie. 10184  
Oddział XVIII. data 8. grudnia 1922.

# PASY SKORZANE

angielskie nie obciążone — poleca  
BETENA, Lwów, Gródecka 2  
WIELKI ZAPAS NARZĘDZI! — 58

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza

Drukarnia „Prasa”, ul. Sokoła 4